Rok XIII. Nr. 268 (3871) Wilno, Środa 30 Września 1936 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

Z powodu odejścia Kuratora Szelągowskiego

List ministra Wyzn. R. i O. P.

Minister
Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego

Warszawa
Dn. 5 sierpnia 1936 r.

Do
Pana Kazimierza Szelągowskiego
Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńsk.
w Wilnie

Odpowiadając na pismo Pana Kuratora z dnia 24 lipca b. r. komunikuję, że przeniesienie Pana Kuratora w stan nieczynny nie stoi w związku z nadużyciami, ujawnionemi w szkole rzemiosł budowlanych w wyniku dochodzenia przeprowadzonego przez Pana oraz Okręgową Izbę Kontroli, jak to Pan podał w swem piśmie.

Dodam nadto, że zarządzenie moje musiało nastąpić, mimo, że w Ministerstwie znane są i całkowicie doceniane zasługi i działalność Pana Kuratora w okresie przed odrodzeniem i po odrodzeniu Polski.

Minister
(—) W. ŚWIĘTOSŁAWSKI

Z wielką satysfakcją drukujemy dziś list ministra oświaty p. W. Świętosławskiego do kuratora K. Szelągowskiego, w którym p. minister stwierdza, „że przeniesienie Kuratora w stan nieczynny nie stoi w związku z nadużyciami, ujawnionemi w szkole rzemiosł budowlanych" i w którym wyraźnie podkreśla, że „zarządzenie" ministra „**musiało** nastąpić, mimo, że w ministerstwie znane są i całkowicie doceniane zasługi i działalność Pana Kuratora w okresie przed odrodzeniem i po odrodzeniu Polski".

Nie jest naszą rzeczą krytykować czy też przeciwstawiać się zarządzeniom ministra w zakresie jego polityki personalnej. Może nam to lub inne posunięcie wydawać się niecelowe lub wadliwe, ale zabieranie głosu w tych sprawach nie do nas należy. Nie możemy jednak przejść milcząco do porządku dziennego nad atmosferą plotek, która wytworzyła się dookoła odejścia Kuratora Okręgu Wileńskiego. Na tę niezdrową atmosferę zwracaliśmy już uwagę w dniu 12 sierpnia, wyrażając nadzieję, że ministerstwo położy temu kres odpowiedniem oświadczeniem.

Kurator Szelągowski przez szereg lat pełnił obowiązki wysokiego urzędnika państwowego i na terenie dwóch i pół województw, wobec kilku tysięcy nauczycieli i wielu tysięcy dziatwy i młodzieży reprezentował rząd Rzeczypospolitej. Odwołanie go z tego stanowiska w warunkach, które dały możność do szerzenia domysłów w słowie i prasie, uderzających w godność człowieka, nie można poczytywać za sukces, ani też za krok szczęśliwy na drodze utrwalenia prestiżu władzy państwowej na naszych ziemiach.

Zwrócenie uwagi na ten własnie moment poczytujemy za swój obowiązek.

Wilno wita naogół nieufnie ludzi z zewnątrz, przysyłanych do nas na wyższe i niższe stanowiska. Specyficzne i niełatwe warunki pracy w tym kraju różnojęzycznym i różnowyznaniowym, odwieczne tradycje, stwarzające na naszych ziemiach specjalny klimat polityczno-społeczny, wymagają od przybysza umiejętności wżycia się w ten kraj i zrozumienia jego ducha. Przybysz, który w ciągu swojej pracy na Wileńszczyźnie nie potrafi tego uczynić, będzie tu zawsze pozycją martwą i łatwo może się stać pozycją szkodliwą. W ciągu 18 lat niepodległego bytu państwowego Wilno żegnało już wielu przybyszów. Czyniono to ze szczerym żalem, bądź z uczuciem całkowitej obojętności. Byli i tacy, których odejście witano z ulgą! Niewielu jednak ludzi może się poszczycić takiem serdecznem uczuciem przyjaźni jak to, które otaczało kuratora Szelągowskiego na zgotowanej na jego cześć uroczystości pożegnalnej.

Bo jeśli Wilno da komuś swój indygenat obywatelski, to czy będzie ów człowiek na wozie, czy pod wozem, czy darzony będzie przez los godnościami, czy tych godności będzie pozbawiony — nie utraci serca Ziemi Wileńskiej.

Kuratora Szelągowskiego, jako jednego z najlepszych z pośród kuratorów, przeniósł na teren Wilna minister Sławomir Czerwiński, którego świetlaną postać mamy tak żywo w pamięci. Nadziei, które pokładał ów świetny minister w kuratorze wileńskim — Kazimierz Szelągowski nie zawiódł. Podjął on pracę wytężoną i celową. Był człowiekiem twardym i konsekwentnym, miał przemyślaną linję postępowania, umiał realizować raz powziętą decyzję i nie bał się trudności. Nie mamy nadmiaru takich urzędników. To też wierzymy, że wartości, które sobą reprezentuje, będą wykorzystane dla dobra państwa na innej placówce, która mu zostanie powierzona.

Jednak Wileńszczyzna z odejściem jego ponosi wielką stratę. Odchodzi człowiek, który miał przepracowany i przemyślany plan pracy, który miał konsekwentną linję postępowania. Aparat szkolny pod jego kierownictwem wiedział, jakie zadania miał do wykonania, a podlegli mu pracownicy wiedzieli jak postępować w każdym konkretnym wypadku.

Zalety jego umysłu, prawość charakteru, szlachetna bezkompromisowość i niespożyta energja, sprawiły — że cała Wileńszczyzna odczuwa szczery żal, gdy Kazimierz Szelągowski opuszcza stanowisko Kuratora Wileńskiego.

27.000 ha na parcelację

(Telefonem od naszego korespondenta z Warszawy)

W dzisiejszym Dzienniku Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów, zawierające wykaz imienny płatników, podlegających przymusowej parcelacji.

Rozporządzenie zawiera wykaz 109 majątków o ogólnym obszarze 27 tys. ha na terenie 8 województw, a mianowicie: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, wołyńskiego, tarnopolskiego, lwowskiego i krakowskiego.

Wstrzymanie rokowań finansowych polsko - francuskich

Jak nas informują wyjazd do Francji przedstawicieli ministerstwa komunikacji i skarbu w sprawie zakończenia rozmów co do drugiej transzy pożyczki kolejowej został wstrzymany. Ulegną również zawieszeniu rokowania w sprawie realizacji porozumienia finansowego polsko-francuskiego osiągniętego ostatnio w Paryżu. Odroczenie tych rokowań okazało się koniecznem do chwili określenia w jakich rozmiarach będzie zdewaluowany frank.

Złagodzenie restrykcyj importowych jako dalszy etap dewaluacji franka

LONDYN (Pat) — Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Herald", znany publicysta angielski Ever donosi z Genewy, że jako uzupełnienie przeprowadzonej dewaluacji premjer Blum zamierza zaproponować powszechne złagodzenie zarządzeń wyjątkowych w dziedzinie restrykcyj importowych, kontyngentów i kontroli dewiz. Propozycje te delegacja francuska wysunie na komisji ekonomicznej zgromadzenia Ligi Narodów w czwartek i możliwe jest że premjer Blum przybędzie do Genewy, aby propozycje te osobiście poprzeć.

Wniosek francuski zaproponować ma natychmiastową naradę lub nawet konferencję między temi z najważniejszych krajów gospodarczych, które nie mając więcej potrzeby ochraniania swoich walut, gotowe są do dyskusji na temat takiego złagodzenia ograniczeń importowych. Pewnem jest, pisze Ever, że delegacja brytyjska gorąco poprze taką propozycję. Eksperci delegacji brytyjskiej są już bardzo zajęci badaniem wszystkich szczegółów technicznych związanych z tego rodzaju polityką gospodarczą.

Nie wolno wywozić złota z Francji

PARYŻ (Pat) — Dziennik urzędowy ogłosił dekret w sprawie złota. Zakazany jest tymczasowy reeksport i wywóz złota w kawałkach, sztabach, proszku i w monetach. Zwolnienie od tego zakazu może być udzielone na wniosek uzgodniony z bankiem Francji. Dekret wchodzi w życie natychmiast.

Znaczne obniżenie wartości łata

RYGA (Pat) — Jak już donosiliśmy, łotewska rada ministrów postanowiła przeprowadzić dewaluację łata, przywracając stosunek wymienny wobec funta szterlinga, jaki istniał dawniej przed spadkiem waluty angielskiej, t. j. 25,22 łatów za jednego funta. Ostatnio zanotowany kurs łata w Londynie za 1 ł wynosił 15.43. Jeden łat będzie równy 0,0396487 części funta angielskiego

Dekoracja belgijskiego ministra Gospodarki Narodowej



Onegdaj w gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. min. Roman dokonał w otoczeniu posła Belgji w Warszawie p. Paternotte de la Vaillee oraz wyższych urzędników Min. Przemysłu i Handlu dekoracji bawiącego z wizytą w Warszawie ministra Gospodarki Narodowej Belgji p. Van Isackera wielką wstęgą orderu Polonia Restituta. Towarzyszący p. min. Isackerowi dyrektor jego gabinetu p Goris został odznaczony krzyżem komandorskim Polonia Restituta. Zdjęcie nasze przedstawia moment dekoracji.

Droga do Madrytu otwarta

TENERYFA (Pat) — Tutejszy komunikat potwierdza wiadomość o zajęciu przez nacjonalistów miejscowości Eiba na froncie Guipuscoa. Samoloty generała Mola bombardowały Bilbao i okręty rządowe znajdujące się na wprost portu. Nacjonaliści zajmują na przestrzeni kilku kilometrów drogę z Toledo do Madrytu a ogień karabinów maszynowych udaremnia koncentrację marksistów, cofających się na Madryt.

Zapewniają tu, że prezydent Azana ustąpił i że anarchiści gotowi są przejąć władzę aby usiłować powstrzymać pochód wojsk gen. Franco, który, jak oświadczył będzie maszerował na Madryt z jak największą szybkością.

Powstańcy biją katalończyków

SEWILLA (Pat) — Generał Quipo de Llano komunikuje, iż kolumny narodowe zaatakowały Katalończyków pod Quiinto na froncie aragońskim. Katalończycy zostali zupełnie zdziesiątkowani pozostawiając na placu walki 40 zabitych i wiele materjału wojennego. General dodał, że potajemne stacje radjowe częstokroć donoszą o sukcesach nacjonalistów w miejscowościach nieistniejących, np. wiadomość o tem jakoby kolumna czerwona została zniszczona pod Pozoblanco, gdy w rzeczywistości w okręgu tym nie było żadnego ataku.

Bitwa morska

TANGER (Pat) — Dzisiaj rano według informacyj Reutera, doszło do bitwy morskiej pomiędzy okrętami rządowemi a powstańczemi. Bitwa rozegrała się na zachód od Teneryfy.

Torpedowiec rządowy „Gravina" został rzekomo zatopiony przez krążownik powstańczy „Almiranie Cervera". Drugi torpedowiec rządowy jest ścigany przez kilka okrętów powstańczych. Parowiec francuski „Koutobia" wziął na swój pokład część załogi torpedowca „Gravina".

CASABLANCA (Pat) — Dziś o godz. 10 rano powstańczy krążownik „Almirante Cervera" stoczył walkę w cieśninie Gibraltaru z dwoma rządowemi torpedowcami „Gravine" i „Fernandez". Na torpedowcu „Gravina", ugodzonym kilkoma pociskami nastąpił silny wybuch, poczem torpedowiec zatonął.

Dwudziestu marynarzy torpedowca „Gravina" wyratował statek francuski „Koutobia". Pozostała część załogi torpedowca zginęła. Drugi torpedowiec „Fernandez" schronił się w porcie Casablanca.

2.000 bomb padło na Oviedo

MADRYT (Pat) — Komunikat oficjalny min. wojny głosi, że wczoraj w okolicach Oviedo samoloty rządowe rzuciły 2 tysiące bomb. W mieście miała powstać panika. Na froncie aragońskim artylerja rządowa ostrzeliwała pod m. Sieuenza pozycje powstańcze, niszcząc dwa działa ostrzeliwujące miasto, oraz dzone przez wojska rządowe. Na froncie południowym w obszarze Malagi odparto atak silnego oddziału powstańczego. W obszarze Guadiksu wojska rządowe posunęły się w kierunku Grenady.

Na froncie Guadarama ostrzeliwano szereg miejscowości, biorąc do niewoli patrol powstańczy w sile 8 ludzi z dwoma karabinami maszynowemi. Pod Naval Peral odparto ataki powstańców.

W obszarze Toledo trwają walki pod m. Vargas na północ od Toledo. Pozycje wojsk rządowych pod miastem Ollas de Letnienie zostały zaatakowane przez silny oddział powstańczy, wspomagany przez 15 samolotów. Atak odparto. M. Villa Miel pomiędzy Toledo a Santa Cruz de Retamar zostało zdobyte przez wojska rządowe.

Obrońcy Alkazaru

Kadeci, którzy byli oblegani w Alkazarze w rozmowie z korespondentem Havasa opowiadali, iż przetrwali tak długie oblężenie tylko dzięki temu, iż w nocy przekradali się do składów zboża znajdujących się w pobliżu Alkazaru. Wielu z nich zostało rozstrzelanych przez patrole wojsk rządowych podczas tych wycieczek.

Eksplozja miny założonej przez oblegające Alkazar wojska rządowe, nie pociągnęła za sobą ofiar, ponieważ wśród obleganych było kilku inżynierów, którzy z dużą ścisłością określili miejsce zagrożone wybuchem. Przed eksplozją miny, obrońcy opuścili część Alkazaru, która wkrótce potem legła w gruzach.

Męczarnie obrońców

Jeden z rannych obrońców Alkazaru opowiedział korespondentowi Reutera o cierpieniach i przejściach swych 1900 towarzyszy, w tej liczbie 400 kobiet i dzieci, obleganych w fortecy. Kiedy dowiedzieliśmy się o wybuchu ruchu nacjonalistycznego w lipcu, oświadczył ranny kadet, zamknęliśmy się w Alkazarze wraz z naszymi przyjaciółmi i wszystkimi zwolennikami stronnictw prawicowych, faszystami, katolikami i całym garnizonem gwardji cywilnej w liczbie 600 żołnierzy. Najważniejszem zagadnieniem była sprawa wyżywienia. W pierwszych dniach oblężenia mieliśmy dosyć wody, ale w ciągu ostatnich 3 tygodni odczuwaliśmy dotkliwie jej brak i tylko nieznaczne jej ilości były codziennie wydzielane wszystkim oblężonym. Pożywienie nasze stanowił przedewszystkiem chleb czarny, twardy jak kamień, posiadaliśmy wszystkiego 250 worków mąki jedliśmy mięso koni i mułów, musieliśmy poświęcić wszystkie konie kawalerji i policji.

Ze światem zewnętrznym utrzymywaliśmy kontakt przez radjo, mogliśmy chwytać wszystkie wiadomości, nadawane przez Sewillę i komunikaty rządu madryckiego.

W ub. poniedziałek do Alkazaru wkroczyli pierwsi legjoniści, którzy spędzili z nami noc w fortecy. Radość nasza nie znała granic. Entuzjazm z jakim przyjęliśmy naszych wybawców, udzielił się całej ludności i wojskom, które wkroczyły do Toledo.

W podziemiach Alkazaru odprawiał mszę św. Pierwsze oddziały wojsk powstańczych przyszły w nocy do Alkazaru. W czasie oblężenia obrońcy Alkazaru zjedli 97 koni i 27 mułów. W chwili oswobodzenia Alkazaru pozostało im tylko 5 mułów i 1 koń.

W Toledo strzelanina nie ustaje

TOLEDO (Pat) — Cały garnizon Alkazaru jest obecnie bezpieczny. W ciągu 2 miesięcy bohaterskiego oporu oblężeni mieli tylko 80 zabitych.

Wczoraj popołudniu na południe od miasta wywiązała się żywa strzelanina. Jak się zdaje zwolennicy rządu, znajdujący się jeszcze w Toledo nie mogą zbiec, ponieważ mosty w Alcantara we wschodniej części i San Martin w zachodniej są pod ogniem wojsk narodowych.

Straty

Korespondent Reutera donosi, że z ogólnej liczby 1.100 obrońców Alkazaru, 82 było zabitych, 400 ciężko rannych, 150 lżej rannych, 57 zaginionych bez wieści po wybuchu min, 30 zbiegło, 5 zmarło śmiercią naturalną, a 3 popełniło samobójstwo. Wśród 520 kobiet i 50 dzieci zamkniętych w Alcazarze nie było żadnych strat.

Rozstrzelani księża w Toledo

TOLEDO (Pat.) — Korespondent Havasu podaje, że wszyscy księża katedry w Toledo zostali rozstrzelani z wyjątkiem jednego, który

Liga Narodów przeprowadza dyskusję nad reformą

GENEWA (Pat). Zgromadzenie kontynuowało dziś dyskusję generalną nad raportem sekretarza Ligi Narodów.

Pierwszy przemawiał DELEGAT KANADY, p. King, który rozwinął tezę iż Liga Narodów winna przedewszystkiem kłaść nacisk na akcję pojednawczą i prewencyjną, gdy stoi w obliczu zatargów. Mówca przestrzega przed sankcjami.

Następnie zabrał głos DELEGAT AUSTRJI, sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Schmidt, który podkreśliwszy doniosłą rolę Austrji w życiu międzynarodowem, oświadczył, że rząd jego nie zajął jeszcze stanowiska w sprawie reformy paktu Ligi. Mówca opowiedział się bardzo stanowczo za uniwersalnością Ligi Narodów.

Trzecim z kolei mówcą był DELEGAT CHIN p. Wellington Koo, który stwierdził, że odbudowa gospodarcza i finansowa zrobiła w jego kraju duże postępy i że współpraca Chin z Ligą Narodów dała pożądane owoce. Ponadto mówca zwrócił uwagę na konieczność udoskonalenia art. 16 paktu oraz konieczność dokładnej definicji napastnika, która umożliwiłaby Radzie Ligi szybkie niesienie pomocy wojskowej państwu napadniętemu.

Następnie zabrał głos AGA KHAN, który opowiedział się za uniwersalnością Ligi oraz powitał układ finansowy Francji, Anglji i Stanów Zjednoczonych jako pierwszy krok, wiodący do międzynarodowego uregulowania spraw finansowych i gospodarczych.

Przedstawiciel NOWEJ ZELANDJI Jordan, stwierdzając, że Liga Narodów niedawno poniosła porażkę, gdy 50 państw łącznie stosowało zobowiązania, wynikające z paktu, należy się obawiać, że niepowodzenie sankcyj może zachęcić innych do używania siły przed prawem.

P. KROFTA (CZECHOSŁOWACJA), przemawiając w imieniu Małej Ententy wypowiedział się przeciw reformie paktu Ligi, mówca stwierdza również, że artykuł 16 winien być wzmocniony układami regjonalnemi oraz, że Liga nie zmieniając paktu, powinnaby rozwinąć swą akcję, zapobiegającą zatargom.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiał DELEGAT AUSTRALJI Bruce, który opowiedział się za uniwersalnością Ligi, poparł angielski punkt widzenia w sprawie art. 11 paktu, jak również poglądy angielskie na sprawę paktów regjonalnych. P. Bruce żądał ponadto oddzielenia paktu Ligi od traktatu wersalskiego.

Kolejnym mówcą był DELEGAT SZWEDZKI p. Unden, który zwrócił uwagę na konieczność uniwersalności Ligi oraz żądał wznowienia prac rozbrojeniowych, popierając francuską inicjatywę w tej materji.

Belgijski minister gospodarki w Polsce

WARSZAWA (Pat). Belgijski minister gospodarki narodowej p. Van Isacker przyjął dziś o godzinie 18,30 w swych apartamentach w hotelu europejskim przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej.

W złożonem oświadczeniu minister Van Isacker wyraził zadowolenie ze swego pobytu w Polsce, który pozwolił mu przekonać się naocznie o postępach gospodarczych Polski.

W godzinach rannych belgijski minister gospodarki narodowej Van Isacker w towarzystwie ministra przemysłu i handlu Romana przybył na Zamek, gdzie został przyjęty na audjencji przez Pana Prezydenta RP.

O godzinie 13,30 p. min. Van Isacker wziął udział w śniadaniu, wydanem z okazji jego pobytu przez Związek Izb Przemysłowo Handlowych.

O godzinie 16,30 belgijski minister gospodarki Van Isacker przybył na tereny Wystawy Przem. Metalurgicznego i Elektrotechnicznego, gdzie zabawił do godziny 17,45. Min Van Isacker wraz z ministrem Romanem, prezesem Klarnerem, prezesem Wierzejskim — zwiedził wystawę, oprowadzany po wszystkich pawilonach. Min. Van Isacker zatrzymywał się najdłużej przed bardziej interesującymi go stoiskami, wyrażając się z wielkiem uznaniem o wystawionych eksponatach.

W godzinach wieczornych minister był podejmowany obiadem przez prezesa Izby Handlowej Polsko-Belgijskiej.

O godzinie, 23,35 p. min. Van Isacker w towarzystwie p. ministra Romana wyjechał do Gdyni, gdzie zabawi przez dzień jutrzejszy.

Radek aresztowany?

PARYŻ (Pat) — Agencja Havasa w doniesieniu z Moskwy potwierdza pogłoskę o aresztowaniu Radka. Radek pozostaje jakoby pod zarzutem współudziału w spisku trockistów. Oskarżony jest mianowicie o to, że we właściwym czasie nie powiadomił władz o znanych mu projektach wspólników Zinowjewa.

Jednocześnie z Radkiem aresztowano również redaktora naczelnego „Journal de Moscou" Rajewskiego. Rajewski był następcą Łukianowa, aresztowanego już przed rokiem.

Śnieg...

Dziś w nocy na dużej przestrzeni między Przemyślem, Jarosławiem, Tarnowem i Rzeszowem oraz Samborem spadł obfity śnieg, który utrzymał się przez kilka godzin.

Na całym Śląsku zanotowano w ostatnich dwóch dniach silny spadek temperatury. W szeregu miejscowości spadł wczoraj późnym wieczorem pierwszy tegoroczny śnieg. Dziś w godzinach południowych ponownie w przerwach co pewien czas padał drobny śnieg.

Poseł Dr. Władysław Wielhorski o zagadnieniu ukraińskiem

Wywiad przedstawiciela „Kurjera Wileńskiego“ z Dyrektorem Instytutu Europy Wschodniej w Wilnie

W numerze wczorajszym naszego pisma przez pomyłkę redaktora dyżurnego umieszczony został artykuł p. t. „Wołyń, a porozumienie polsko-ukraińskie“. Artykuł ten, reprezentujący partyjny, ukrainski punkt widzenia, w treści swej agresywny i bezceremonjalny nie kwalifikował się do druku w naszem pismie i wogóle w prasie polskiej nie powinien był znaleźć miejsca.

Tego błędu redakcyjnego, niestety, całkowicie naprawić się już nie da.

W dzisiejszym numerze umieszczamy wywiad z dyr. Władysławem Wielhorskim, posłem na Sejm, którego poglądy podzielamy.

Niejednokrotnie jeszcze powrócimy na łamach „Kurjera Wileńskiego“ do zagadnienia polsko-ukraińskiego, jednak bez nawiązywania do artykułu wczorajszego, który nie może być punktem wyjścia w dyskusji na tematy ukraińskie w prasie polskiej.

Redaktor Naczelny.

— Panie Dyrektorze!—Czy zdaniem Pańskiem słuszną jest teza, że zagadnienie ukraińskie w Małopolsce Wschodniej i sprawa ukraińska na Wołyniu winny być traktowane odrębnie?

— Tezę tę uważam za słuszną. Dzieje obu dzielnic od 1773 roku były zgoła różne. Społeczeństwo ukraińskie w Austrji było oddawna wychowywane przez czynniki rządzące w antagonizmie do wszystkiego co polskie i w tym kierunku było też wygrywane. Z drugiej zaś strony kordon graniczny od 1773 roku oddzielał b. Galicję Wschodnią od życia Wielkiej Ukrainy naddnieprzańskiej. Z tego względu ludność ukraińska z pod zaboru austrjackiego nie posiada należytego wyczucia swoich spraw ogólno-narodowych. Skłonna jest natomiast by przeciwieństwa narodowościowe, a zwłaszcza polsko-ukraińskie, przeceniać. Góruje natomiast nad swymi rodakami z Wołynia wyrobieniem politycznem i organizacją życia gospodarczego. I odwrotnie. Ukraińcy z Wołynia mają żywsze i bezpośredniejsze zrozumienie zagadnień ogólno-narodowych, których ośrodek — z natury rzeczy — leży nad Dnieprem. Rząd rosyjski nie potrafił tam wzbudzić swarów pomiędzy ludnością autochtoniczną polską a Ukraińcami, chociaż do tego dążył. Brak życia parlamentarnego w Rosji i ogólny niższy poziom kulturalny spowodował natomiast zacofanie w społeczeństwie ukraińskiem Wołynia, zwłaszcza gdy idzie o zróżniczkowanie zawodowe, o kulturę materjalną i duchową. Społeczeństwo ukraińskie Wołynia pozbawione urazów przeciwpolskich, które tak ciążą ich rodakom z nad Dniestru, trzeźwiej ocenia położenie swojego narodu i rolę mocarstwową Polski w widokach politycznych na jego przyszłość.

— Jak się przedstawia elita kierująca ruchem narodowym ukraińskim na Wołyniu — a jak w Małopolsce Wschodniej?

—Odpowiedź na pytanie pierwsze mieści w zawiązku odpowiedź i na drugie pytanie. Inteligencja ukraińska z Wołynia i z b. zaboru rosyjskiego beznamiętniej i w sposób znacznie bardziej dalekosiężny ocenia sprawy narodowe i gotowa jest chętniej podporządkować swoje interesy lokalne wymaganiom ogólno-politycznym. Kierownictwo polityczne Ukraińców z Małopolski skłonniejsze było dotychczas wysuwać na plan pierwszy zagadnienia dzielnicowe i dawać im pierwszeństwo przed sprawami narodu ukraińskiego jako całości.

— Czy, zdaniem Pana Dyrektora, ruch ukraiński w Małopolsce Wschodniej i ruch wołyński nie przejawiają tendencji do zlania się?

—Dotychczas widoczna była jedynie tendencja Ukraińców z byłego zaboru austrjackiego narzucenia swej ideologji i taktyki politycznej Wołyniowi. Ruchu tego nie można uważać za objaw dwustronnych skłonności do fuzji, lecz raczej do jednostronnego podboju. Podnieść należy, że różnice psychologiczne Wołynia wytworzyły w społeczeństwie tamtejszem zdecydowaną wolę oporu przeciwko hegemonji Lwowa.

— Jak się przedstawia reprezentacja parlamentarna Ukraińców w obecnym Sejmie?

—W Sejmie istnieją obecnie dwie frakcje ukraińskie. Frakcja galicyjska z 14 posłów i wołyńska z 5 posłów. Antagonizm między niemi zarysowuje się bardzo wyraźnie, jakkolwiek ma skłonność raczej do słabnięcia niż wzmagania się. Przedstawiciele Ukraińców z Małopolski Wschodniej reprezentują dziś w Sejmie odłamy swego społeczeństwa, przesiąknięte większym realizmem politycznym. Stosunki Europy powojennej wychowują i na terenie b. Galicji myśli o konieczności zbliżenia polsko-ukraińskiego. Z powyższego względu rozwija się skłonność do lepszego rozumienia intencyj politycznych Ukraińców Wołynia, którego przedstawicielstwo sejmowe zdecydowanie stoi na gruncie ścisłej solidarności z państwowością polską.

— Czy zdaniem P. Dyrektora — elita kierująca ruchem politycznym ukraińskim jest popularna wśród mas i czy rzeczywiście reprezentuje poglądy i dążenia mas?

— Uważam, że pytanie to jest zredagowane nieszczęśliwie. Na pytanie w tej formie trudnoby odpowiedzieć. Trzeba pamiętać, że ze względu na wielkie zacofanie ludności ukraińskiej, zwłaszcza na Wołyniu, nie można tam mówić o masowem zrozumieniu jakichkolwiek haseł politycznych. Nie może być mowy o ruchach politycznych masowych, powiedzmy na wzór włoski czy niemiecki. Przecie — pamiętać trzeba — 95% społeczeństwa ukraińskiego na Wołyniu to chłopi, którzy mało się interesują polityką. Możnaby więc tylko o tem mówić, czy przywódcy polityczni dobrze wyczuwają nastroje i skłonności mas i czy słusznie reprezentują ich interes rozumiany objektywnie. Otóż, jako Polak, urodzony i wychowany na Ukrainie i przywiązany do tamtejszego ludu, staram się dać sobie odpowiedź—jak wygląda ukraińska racja stanu, rozumiana bez namiętnie i najbardziej przedmiotowo. Mam przeświadczenie, że nie na Rusi Czerwonej, a właśnie na Wołyniu dojrzeje i okrzepnie ukraińska ideologja, obejmująca sprawę narodu ukraińskiego jako całości. Wierzę że tak będzie mimo większej pierwotności tamtego środowiska.

— Jakie jest zdanie Pana Dyrektora o t. zw. ugodzie polsko—ukraińskiej?

— Niema narodu, któryby mógł zebrać wszystkich swych synów pod dachem własnego państwa. Ofiary są tu zawsze, niestety, konieczne. Któż wie lepiej o tem od nas, Polaków. Granica południowo - wschodnia Rzeczypospolitej jest warunkiem sine qua non naszej siły mocarstwowej. Należy te rzeczy uczciwie i jasno zawsze stawiać.

Natomiast dążenia polityczne narodu ukraińskiego jako całości, do odbudowania istotnie niepodległego państwa nie stoją w sprzeczności z koniecznościami Polski Mocarstwowej. Nieobecność polityczna potężnej Polski — jest to oczywiste — kładzie kres wszelkim dążeniom Ukraińców do niepodległości.

Silna Polska bez niepodległej Ukrainy na mapie Europy może istnieć, ale odwrotny stan rzeczy jest nie do pomyślenia.

„Czarny pan“ w Genewie



Negus przybył z Londynu do Genewy, co wprawiło w wielkie zakłopotanie polityków w związku z wyłaniającą się znowu kwestją abisyńską.

W promieniach jesiennego słońca

Wrzesień przechylił lato ku jesieni. Niedługo wkroczymy w okres liści, spadających z drzew, chłodu i słoty.

Słońce, jakby na pożegnanie, rozdaje jeszcze hojnie „na prawo i na lewo“ ciepło.

Już w pajęczynach „babiego lata“ poleciał poprzez puste pola smutek ,ale spłonął w radości ognisk pastuszych.

Ostatnie niedobitki letników zwijają swoje manatki i odbywa się „powrót taty“ (mama wróciła wcześniej) do miasta. Z miasta jednak nie ustały całkowicie wędrówki. Właśnie teraz, gdy „dogasa dzień mignąwszy złotą piętą“ — przyroda ma swój specyficzny smak i amatorów. Nietylko amatorów. Tu i ówdzie błąkają się nadal „zawodowi turyści“

Nasz Związek Propagandy Turystyki nie zapadł dotąd w sen zimowy. Zresztą kto wie, może wogóle nie zapadnie? W tej dziedzinie ostatnio zaszły w Wilnie gruntowne zmiany. Jak to się mówi—nie dawny bałagan, lecz „akcja planowa“. Rok dla Zw. Turystyki zapisał się dodatnio. Trzeba było wszystko ruszyć z miejsca. I mimo najprzeróżniejszych trudności dokonano tego. Dawniej turysta czuł się w Wilnie zakorkowany, nikt o niego nie dbał i nikt się nim nie zajmował. Opieka polegała tylko na... zdzieraniu skóry.

Obecnie otrzymuje w skórę zdzierca. W miejsce nieudolności mamy sprawną organizację. Oby tylko nie spoczęła na laurach...

Obawa taka wydaje się być nieuzasadniona. Do ostatniej chwili Związek Propagandy Turystyki „pokrywał zapotrzebowania“ i nawet inicjował. Specjalne autobusy rozwoziły grupy turystów po rozmaitych zakątkach Wileńszczyzny.

Dwoma takiemi autobusami („po kosztach własnych“) jedziemy nad Narocz.

Leniwo wstał jesienny świt, ale zaraz oczy roześmiały się czystym błękitem nieba.

Zatrzęsły kocie łby na ul. Mickiewicza, na Zarzeczu autobusy dostały drgawek i dopiero za Nową Wilejką, na gładkiej szosie, poczuliśmy, że jesteśmy poza miastem.

„Wycieczka planowa“. Wozy zbaczają z drogi idą nad jezioro Świr, (przedtem postój i zwiedzenie kościoła w Michaliszkach), później zatrzymują się przy jeziorze Szwachszta, by wreszcie stanąć nad Naroczą na terenie schroniska szkolnego.

Dosłownie „stajemy nad Naroczą“, bo na tarasie na dachu schroniska. Wdole i przed nami, jak okiem sięgnąć — Narocz, „morze wileńskie“.

Woda błyszczy, lśni w słońcu. Biało — granatowe języki fal kąsają brzeg. Jezioro jest złe. Burzy się raptownie bez wiatru. Wywraca żaglówki i kajaki. Niebezpiecznie znaleźć się wtedy na środku.

Daleko na przeciwległym brzegu, gdzie wypływa Naroczanka, wisi nad horyzontem ogromna pętla dymu. Pożar?

Turyści są nad Naroczą po raz pierwszy. Zachwycają się największem jeziorem w Polsce. Połykają niemal wodę i krajobraz... oczami

My odczuwamy lekki niepokój.

Wiatr z lekkiego zmienił się w porywisty. Za godzinę mamy rozpocząć spływ, a tu nad Naroczanką, jakby zły znak.

Woda wydaje się być niedobra. Turyści mogą podziwiać. Za kilka godzin wrócą luksusowemi autobusami do miasta... My zaś będziemy mieli do czynienia z wodą, raczej odwrotnie, ona z nami przez cały tydzień.

Plecaki załadowane do kajaków. Ogólny przegląd, pożegnanie i pierwsze uderzenia wioseł o wodę. Po dyskusji postanowiliśmy nie płynąć wzdłuż brzegu, lecz przeciąć jezioro naukos, kierując się na cypel półwyspu Nanosy.

— Mijamy boje. Ja się boję — mówi p. Boyé.

Lęk zagłuszyliśmy żartami, że podobne kajakowe wyprawy nie należą do żadnych wyczynów i zdobyć się na nie m'e każdy. A tu fale nie żartują. Siup i jest pół wiadra wody w kajaku. Ostry wiatr. Wiosłujemy sprężyście i płyniemy szybko. Boje (linja oznaczająca pas jeziora, dozwolony dla kąpieli) już het poza nami. Z brzegu na przystani rozległ się ledwo dosłyszalny warkot motorówki i rozwinęły żagle łodzie.

W obawie o wypadek organizują pogoń za nami?

Mkniemy jeszcze szybciej, bo w ten sposób trudniej się wywrócić. Zawrócić spowrotem? Niema mowy?

W niespełna godzinę — Nanosy zdobyte. Cypel półwyspu w miniaturze przypomina Hel. Piaszczysty, spiczasty, wbity w rozkołysane fale. Od jeziora idzie przyjemny chłód. Naokoło żywej duszy. Tylko stada mew przecinkami skrzydeł tną powietrze. Opadają wdół. Koło półwyspu **na mieliźnie mnóstwo małych rybek.** To na nie wodne ptactwo urządza polowanie...

Z Nanosów płyniemy do pobliskiego schroniska harcerskiego. Przyjmują nadzwyczaj serdecznie. Zmierzch. Ognisko. Pieśni. Przypominają się drogie i miłe czasy sztubackie

Przyszłość Europy w oczach H. G. Wellsa



Herbert Jerzy Wells obchodził w tych dniach 70-lecie swych urodzin. Piękny wiek. Pozwala on na głęboki, retrospektywny rzut oka w przeszłość, co z kolei umożliwia snucie opartych na bogatem doświadczeniu horoskopów na przyszłość. H. G. Wells czyni to właśnie w swym ostatnim, lakonicznym zresztą wywiadzie prasowym, określając tę przyszłość jednym mrocznym greckim wyrazem: „Apokalipsa".

ŹRÓDŁO PONURYCH PRZECZUĆ.

Jeżeli wierzyć dziennikom angielskim, źródłem ponurych przeczuć starego pisarza są wypadki hiszpańskie. Wells wzdryga się na myśl o okrucieństwach wojny domowej, jaka się toczy na półwyspie Pirenejskim. Jego wrażliwa humanitarna natura reaguje boleśnie na codzienne od paru miesięcy wiadomości o rozstrzeliwaniu zakładników, jeńców, księży, kobiet, nawet dzieci, o wymyślnych torturach paleniu żywcem, topieniu, krzyżowaniu, kaleczeniu, o bezmyślnem niszczeniu zabytków sztuki, o profanacji kościołów i trupów. Stąd pesymizm, stąd złowieszcza mistyka, stąd apokaliptyka.

STAŁY MOTYW.

Coprawda nie od dzisiaj już głośny autor fantastyczno-naukowych romansów, czarno zapatruje się na poziom kulturalny ludzkości współczesnej. W jego pierwszych nowelach i powieściach z przed 40 czy 30 laty przewija się już motyw niezadowolenia z moralnej strony natury współczesnego cywilizowanego człowieka. Z biegiem czasu motyw ten w twórczości literackiej Wellsa zaczyna dominować coraz silniej, zwłaszcza w jego książkach socjologicznych, w jego różnych, graniczących z utopją lub często nią będących koncepcjach uszczęśliwiania ludzkości. Wells boleje nad tem, że rozwój cywilizacji nie idzie w parze z rozwojem kultury wewnętrznej, duchowej. Pisarza socjologa razi to, że doskonalą się narzędzia opanowywania przyrody, lecz nie doskonali się etyczna natura tego „najmędrszego zwierza" (wyrażenie Prusa), jakim jest człowiek. Wciąż pozostają te same drapieżne chwyty w walce o byt, co w epoce kamienia łupanego. Wciąż dominują w stosunkach ludzkich: brutalny egoizm, brak zrozumienia dla ideałów powszechnych, siła przed prawem, pieniądzem. Dlatego też H. G. Wells szuka wyjścia z tego zaczarowanego koła i usiłuje wyjście to znaleźć w szlachetnych, lecz najczęściej utopijnych jak owa wyspa ze sławnej książki Tomasza More'a koncepcjach socjologicznych. Twórczość literacka Wellsa na tem tle jest obfita. Co parę lat obdarza ludzkość książką, którą się wprawdzie natychmiast tłumaczy z angielskiego na inne języki, lecz widocznego wpływu na zmianę stosunków na naszym biednym globie to nie ma. Ostatnią taką książką była „Praca, bogactwo i szczęście ludzkości", wydana przed 4 laty.

WYSPA DRA MOREAU.

Tęsknota do społeczności wyższej i szlachetniejszej ponad tą, w której żyjemy pchnęła też Wellsa do napisania jednej z najfantastyczniejszych książek, jakie ukazały się kiedykolwiek pod słońcem. Mam na myśli znaną nawet z filmu „Wyspę d-ra Moreau". Czyż nie fantastyczny jest pomysł dokonywania przez genjalnego oryginała jakichś cudownych wiwisekcyjnych zabiegów na zwierzętach, by je następnie przekształcać w istoty, rządzące się jakiemś wyższem Prawem, nieznające co to mord, kradzież, własność prywatna? A zarazem czyż nie jest przejawem tęsknoty do ideału?

APOKALIPSA.

Przyszłość Europy wyobraża sobie 70 letni jubilat jako Apokalipsę. Wychodzi więc na to, że Wells zapożyczył swe poglądy eschatologiczne od św. Jana Ewangelisty. Zapewne dalsze losy naszego kontynentu kształtują się w umyśle słynnego pisarza jak drzeworyt Dürera z czterema jeźdźcami: Głodem, Wojną, Śmiercią i Zarazą. Albo jak böcklinowska „Alegorja wojny". Obraz więc wcale niewesoły. Perspektywy Wellsa mocno przypominają filozofa niemieckiego Oswalda Spenglera, który również wróżył „Untergangi" naszych „Abendlandów".

Pocieszajmy się jednak, że tak źle nie będzie. Jeżeli w umysłach wrażliwych idealistów i utopistów rzeczywistość współczesna przełamuje się w sposób taki a nie inny, to jeszcze nie dowód, iż przyszłość ma wyglądać akurat tak, jak chcą Wells, Spengler, autor „Apokalipsy", wizjoner Böcklin czy Goya czy Dante (też apokaliptyka). Dlaczego nasz glob nie ma pozostać leibnizowskim „najlepszym ze światów" jakie istnieją czy jakie mogą istnieć? Dlaczego akurat mają się spełnić przepowiednie autora „Pierwszego człowieka na księżycu"?

NEW.

Jubileusz „polki"

Mija właśnie sto lat od chwili wynalezienia popularnego tańca „polka". Aczkolwiek nazwa tego tańca ludowego jest czeska, pierwotne pochodzenie jego jest tyrolskie.

Powstał on w r. 1836 w dość oryginalny sposób. W miejscowości Elbekostelek mieszkała młoda dziewczyna, w której kochał się miejscowy nauczyciel, zamiłowany muzyk i kompozytor. Pewnego dnia, chcąc łatwiej zdobyć swego fatyganta, dziewczyna uciekła się do pomocy Terpsychory i zaczęła tańczyć przed domem jakiś dziwny taniec własnego układu.

Ów nauczyciel, nazwiskiem Józef Noruda, zaintrygowany tanecznym rytmem swojej oblubienicy, skomponował melodję, którą nazwał „Esmeralda".

Taniec „Esmeralda" zdobył po kolei całe Niemcy, Austrję i otrzymał wreszcie w Pradze nazwę „polka", która została do dzisiaj.

„Polka", to poprostu pół roku. W roku 1839 polka zawojowała Paryż do tego stopnia, że nawet słynny kierownik baletu Opery Paryskiej Cellarina uczył jej po salonach.

Meksykański „cyrk" owadów

Naogół wszyscy bardzo wrogo ustosunkowujemy się do owadów, w szczególności zaś do komarów. Wymyśliliśmy całe baterje lekarstw, chroniących nas przed ukąszeniem lub łagodzących jego skutki. Jest jednak kraj w którym ludzie odnoszą się do owadów z sympatją. Krajem tym jest Meksyk. Powodem zaś miłego odnoszenia się Meksykańczyków do komarów jest zamiłowanie do cyrku.

Jednym z pierwszych, który przystosował owady do występów cyrkowych, jest senor Chingolo. Nauczył on nie tylko koniki polne skoków w takt muzyki, lecz także świerszcze na odpowiedni gwizd świergolić i w ten sposób prowadzi z nimi ożywione rozmowy. Koniki polne na odpowiednio wydane rozkazy skaczą po malutkim torze wyścigowym i nigdy porządku przeszkód nie mylą. Gwiazdą jednak tego cyrku jest motyl. Piękne, bajecznie kolorowe stworzenie, które po malutkim parkiecie ślizga się jak po lodowisku w takt muzyki. Cyrk Chingolo ma ogromne powodzenie, grozi mu jednak zawsze duże ryzyko, gdyż aktorzy jego są bardzo słabego zdrowia i żyją nie dłużej jak parę tygodni, jak np. motyle. Ciągle więc jednak trzeba ćwiczyć zastępców, by w razie nagłej śmierci jednej z gwiazd, nie było luk w repertuarze. Na zimę ten jedyny w swoim rodzaju cyrk zamiera, lecz już z pierwszemi promieniami słońca zaczyna znów swą pracę.

Ile jest łosi w Europie

Najwięcej łosi, bo około 20.000 posiada Szwecja. Dalej idzie Norwegja, mająca w swoich lasach 7.000 sztuk. W całej Rosji Europejskiej jest około 4,000 łosi. W Polsce zaś jest około 450 sztuk, z których kilkanaście rocznie przeznaczonych jest na odstrzał.

Ogólna ilość łosi w Europie sięga prawdopodobnie sumy 40,000 sztuk.

Złoto w kukurydzy

W Instytucie Fizjologji Roślin w Pradze, poddając analizie popiół z kukurydzy, stwierdzono obecność złota i arsenu.

Po spaleniu 1 kg. nasion kukurydzy, z popiołu otrzymano 0,001 gr. złota.

Bukiet

O godzinie szóstej rano w stronę miasta pędził autobus. Na drodze stała para koni. Jakiś człeczyna w wyszarzałym paltociku podnosił ręce do góry. Na ten znak szofer zatrzymał maszynę. Człowieczka w szarem palcie odprowadzało pięć dam w wieku nieokreślonym i tuszy pokaźnej.

— Drogi panie — krzyczała jedna za drugą — dowidzenia... ukłony... pozdrowienia... buziaki... Pamiętaj o Zosi... Władzi... Stasi... Alince... Koci. Przyjeżdżaj za tydzień. Czekamy, czekamy.

— Oto kwiatki dla małżonki — powiedziała jedna z dam, wręczając olbrzymi krzak gieorginij, związanych sznurkiem i owiniętych w gazetę.

— Dziękuję, stanowczo dziękuję — bronił się napadnięty — żona moja nigdyby nie przyjęła.

— Ale... ale jakto? ze wsi? Koniecznie, prosimy bardzo...

— Żona ma mnóstwo kwiatów, nie starczy garnków, słowo daję.

— Nic nie szkodzi, jakiś flakonik znajdzie się napewno. Wy mężczyźni nie rozumiecie piękna.

— Ależ co ja z temi kwiatami zrobię — idę do biura.

— Koniecznie, koniecznie — krzyczały serdecznie wszystkie damy, bukiet wsadzono do autobusu, drzwiczki zatrzaśnięto i maszyna ruszyła.

— Panie — zwrócił się ktoś do właściciela bukietu — cóż pan trzyma kwiaty między kolanami. Przecie się zgniotą.

Właściciel kwiatów podniósł bukiet do góry i trzymał go w mdlejących dłoniach. W tej chwili autobus podskoczył i biedak wyrżnął bukietem w głowę jakiegoś staruszka. Za chwilę młoda panna zaczęła krzyczeć, że mokremi kwiatami nie można smarować po twarzy, gruby jegomość w meloniku wrzasnął, że mu badyl z bukietu trafił w oko.

Właściciel bukietu przekładał go z ręki prawej, do lewej, z lewej do prawej, kładł na kolanach (ale wtedy sąsiad się boczył, że nie ma gdzie rąk położyć), wieszał na sznurku u sufitu (ale wtedy bukiet wahał się w prawo i lewo trafiając zawsze niespodziewanie jednego z pasażerów). Radzono właścicielowi bukietu wstać i położyć kwiaty na ławce (co uczynił), lepiej owinąć w gazetę (co uczynił), wyrzucić za okno (czego uczynić nie chciał, bo choć bukiet jest zemstą gospodarza na gościu za zbyt długie przebywanie w gościnie, niemniej jest on również i ogólnie przyjętym objawem gościnności). W autobusie zrobiło się piekło. Wszyscy zaczęli narzekać na porządki, na bukiet, na urzędy, na autobusy, na policję, na głupie obyczaje. Bukiet tymczasem wciąż kogoś krzywdził. Wówczas konduktor posadził właściciela bukietu przy szoferze. Ale szofer odrazu zaczął wrzeszczeć:

— Przyjm pan te kwiaty, przyjm te kwiaty. Cóż suniesz mi je przed oczy. Przyjm te kwiaty. Nic nie widzę. Będzie nieszczęście.

W tej chwili rozległ się krzyk, wstrząs, szyby zadzwoniły, szofer szybko zakręcił kierownicą i autobus przejechał przechodzącą przez drogę krowę.

A wszystko przez ten bukiet.

D. T. F

Gdy architekt jest roztargniony

Za poważną sumę 5 miljonów koron czeskich wybudowano pod Preszburgiem pawilon infekcyjny. Otworzono go w tych dniach uroczyście i goście podziwiali wspaniałe urządzenie, piękne sale i aparaty.

Nagle jeden z gości zauważył, że nigdzie w całym gmachu... niema kaloryferów. Spostrzeżenie to wzbudziło zaniepokojenie, jak się okazało zupełnie usprawiedliwione. Architekt bowiem poprostu... zapomniał o ogrzewaniu, nie umieścił w planach kotłowni, nikt tego nie zauważył i tak powstał szpital bez ogrzewania.

Temperatura — 269 nie zabiła życia w nasionach lucerny i koniczyny

Profesor Becguevel z Poitires (Francja) poddawał nasiona i rośliny działaniu niskich temperatur.

Niektóre z jego doświadczeń dały wprost zdumiewające wyniki. Między innemi poddał zupełnemu wysuszeniu nasiona koniczyny i lucerny tak, że pozbawił je zupełnie wilgoci, a następnie poddał działaniu bardzo obniżonej temperatury. Nasiona te przebywały w ciągu 6 tygodni w kąpieli z płynnego powietrza, później w ciągu trzech dni w płynnym wodorze (—253 stopni C), a w końcu przez 19 godzin w płynnym helu (—269 stopni C).

Okazało się, że nasiona te nie tylko nie obumarły, ale nawet, przeniesione w korzystne dla siebie warunki ciepła i wilgotności, wykiełkowały i dały początek bardzo bujnym roślinom.

Po noclegu u harcerzy docieramy do miejsca, skąd wypływa Naroczanka. Okolica bagnista. Na łatce suchej ziemi porozwieszane sieci i samotny rybak. Mała budka i taki piecyk. Rybak pilnuje sieci które należą do Dyrekcji Lasów Państwowych. Pochodzi z Rosji, z nad Wołgi. Losy zagnały kiedyś do Polski i tu został. Częstuje nas sielawą i „kipiatkom".

Naroczanka wije się, kręci, oszukuje co do przebytej przestrzeni. Z jednych zakrętów wpadamy w drugie. Łożysko przezroczyste. Na dnie skłębiona poezja zieleni.

Masa ryb. Właśnie dziś złapano w Naroczance 100 kilowego suma. Z łopotem wzbijają się do góry kaczki i krzyżówkami rozpościerają się na niebie.

Mijamy wieś za wsią. Po obu stronach rzeki tumany gryzącego dymu. To palą torf. To ten dym, któryśmy widząc z Naroczy, wzięli za pożar.

Na noc przybijamy do dużej nadbrzeżnej wsi Słobody. Kajaki wędrują do stodoły. Zagroda Wasyla Dubiahi.

— Jak się żyje?

— Pomału. Ochota do pracy jest. Ziemi mało. Niedaleko majątek Luboń. Koło trzech tysięcy hektarów. I wszystko to „pad żydowskim bankom w Warszawie".

Chłopi palą złoża torfowe, by zmienić ziemię na uprawną. Doceniają, że niszczą bogactwo.

„Sami niekali pa torfie budziem płakać" — mówi Wasyl Dubiaha. „Ech żyźń!"...

Znowu cały dzień z wiosełkiem w ręku. Pogoda dopisuje. Płyniemy w kostjumach kąpielowych. Słońce słabo grzeje ale jeszcze nawet opala. Dopomaga w tem wiatr tak że skóra zlekka brunatnieje.

Przeprawiamy się przez groblę młynu w Iży i nocujemy w miasteczku Narocz, w szkole, której kierownikiem jest sympatyczny p. Jaremicz. Szkoła służy, jako szkolne schronisko wycieczkowe, ale w tym sezonie nocowało w niem zaledwie kilka osób.

Mimo wszystko za małe jest rozwinięty na Wileńszczyźnie sport kajakowy. Trasa spływu z jeziora Narocz Naroczanką i Wilją do Wilna bajeczna (lodaj jeszcze piękniejsza przez rzekę Perekop itp.).

Z dumą wpływamy Naroczanką do Wilji. To tak, jakby „już w domu", chociaż do tego domu dobrych parę set kilometrów.

Późną nocą dobijamy się do dworku w Daniszewie, a następny nocleg spędzamy w zaścianku Rymszyniętach.

Krajobrazy na Wilji zmieniają się, jak w kalejdoskopie. Gęsty bór. Szumi tajemniczo. Skały, zwietrzałe usypiska. Rozległe pola. Pozostałości mostów z okresu wojny. Rozwalone dynamitem w czasie odwrotów wojsk sterczą teraz w postaci słupów i ścian.

Ludność przeprawia się z jednego brzegu rzeki na drugi za pomocą promów. Jest ich dużo. Cena za przejazd rozmaita. W jednem miejscu po 10 gr., w drugiem zdzierają 20. Z furmanką jeszcze więcej.

Towarzyszą nam czaple i bekasy, których na Wilji moc. Wogóle bogaty zwierzostan.

Podczas noclegu w Bystrzycy w leśniczówce p. Mordasiewicza słyszymy o tem zdanie z ust kompetentnych.

Bystrzyca — małe miasteczko, jakieś zimne. Może dlatego, że wogóle staje się chłodniej i musimy wyciągnąć swetry. Przytem deszcz. Czy nie spóźniona cała wyprawa? Skądże. Przecież niektórzy kąpią się nawet w zimie..

E. zimą to te tereny doskonałe do nart

Noc w Niemenczynie dyszała już przeczuciem Wilna, do którego nazajutrz dobiliśmy w promieniach jesiennego słońca.

ANATOL MIKUŁKO

—(::)—

Izba Deputowanych uchwaliła
dewaluację franka

PARYŻ (Pat). Izba Deputowanych uchwaliła całość projektu rządowego o dewaluacji franka, 350 głosami przeciwko 221.

*

Artykuł pierwszy projektu rządowego, przyjęty przez izbę 343 głosami przeciwko 252 zawiesza stosowanie postanowień zawartych w poprzedniej ustawie walutowej z 1928 r.

Art. 2 postanawia, że nowa wartość franka w złocie będzie ustalona później w drodze dekretu w granicach między 43 a 49 mmgr.

Izba uchwala art. 3 o funduszu stabilizacyjnym, art. 4 o zatwierdzeniu umowy z bankiem Francji z dn. 25 września i artykuł 5 o rewaloryzacji zapasów złota i dewiz zagranicznych zatrzymanych przez banki emisyjne.

Art. 8 postanawia, że ustawa niniejsza nie stosuje się do płatności międzynarodowych opiewających na franki złote.

Izba przyjmuje następnie art. 7 dotyczący zapasów banków kolonjalnych, art. 8 dotyczący kontroli banku Francji nad obrotami złotem oraz art. 9 ratyfikujący dekret o odroczeniu własności zobowiązań zawartych w dewizach zagranicznych.

Z kolei izba przechodzi do rozdziału 2 projektu ustawy „Zarządzenia przeciwko spekulacji i zajmowanie złota". Mówi o deklarowaniu i zajmowaniu złota w monetach i sztabach. Minister Auriel zgadza się na zwolnienie od obowiązku zgłaszania w stosunku do osób posiadających złoto w sztabach lub w monetach poniżej 200 gramów. Art. 10 i 11 zostają przyjęte. Podobnie jak i art. 12 mówiący o sankcjach przeciwko spekulantom i jej oszustom. Art 13 dotyczący obowiązku zadeklarowania ministrowi finansów wszelkich operacyj opiewających w dewizach zagranicznych zawartych w czasie od 20 do 26 września 1936 r. został również przyjęty.

Następnie izba przyjęła pozostałe artykuły projektu odrzucając wszystkie poprawki.

Posiedzenie izby zakończyło się o godz. 10 minut 46.

*

Z punktu widzenia polityki wewnętrznej jak i zewnętrznej, długotrwała debata, która doprowadziła do przyjęcia projektu ustawy o przystosowaniu waluty do cen światowych, jest bardzo interesująca Szef rządu w mowie swej podkreślił wszystkie dodatnie momenty układu, zawartego między Francją, Wielką Brytanją i Stanami Zjednoczonemi, w celu wejścia na drogę stabilizacji przez współpracę trzech funduszów wyrównawczych. Złożył również premjer wyraźną deklarację w sprawie stanowiska, jakie zajmuje rząd wobec nowych konfliktów społecznych w celu utrzymania ładu. Opierając się na wyniku rokowań między czterema grupami większości, premjer bronił tekstu, przedstawionego przez delegację lewicy w celu zastąpienia systemu skali ruchomej płac przez dekret, który pozostawia rządowi troskę o czuwanie nad cenami i walkę z nieuzasadnioną zwyżką.

Większość frontu ludowego zaznaczyła się bardzo wyraźnie. Zarówno przez jednomyślne aprobowanie i oklaskiwanie mowy Bluma, jak i następnie przez uchwalenie tekstu ustawy, zaproponowanego przez komisję w porozumieniu z rządem. Po 24 godzinnej niemal nieprzerwanej dyskusji, projekt mógł być przesłany do Senatu, który go oczekuje.

Z forum genewskiego



Min. Józef Beck w towarzystwie stałego delegata Polski w Genewie — min. Komarnickiego rozmawia z generalnym sekretarzem Ligi p. Avenolem.

JUBILEUSZ 50-LECIA KAPŁAŃSTWA J. E. KS. ARCYBISKUPA ROPPA

Dziś J. E. ks. biskup Ropp, metropolita mohylewski, b. biskup wileński, obchodził uroczysty jubileusz 50-lecia kapłaństwa. W związku z tem, wczoraj o godzinie 10 rano sędziwy jubilat w kościele św. Aleksandra w Warszawie odprawił uroczystą mszę św. w otoczeniu członków kapituły mohylewskiej. Na nabożeństwie byli obecni ks. kardynał Kakowski, ks. arc. Gall, ks. bp. Szlagowski, ks. bp. pol. Gawlina i ks. bp. piński Bukraba. Następnie przedstawiciel nuncjatury apostolskiej ks. prałat Pacini odczytał własnoręczne pismo Ojca Św. z życzeniami i błogosławieństwem.

Następnie przemawiał ks. kardynał Kakowski poczem jubilat udzielił wszystkim błogosławieństwa i odpustu. Po południu ks. arcybiskup Ropp w mieszkaniu swojem przyjmował życzenia.

Lloyd George–przyjaciel Niemiec
(Od własnego korespondenta)

Londyn, we wrześniu.

Lloyd George powrócił ze swej podróży do Niemiec. Przez okres przeszło dwóch tygodni stary leader liberałów, wielki parlamentarzysta, który tyle razy swą elokwencją i nadzwyczajnemi zdolnościami oratorskiemi bronił demokracji i liberalizmu angielskiego, były premjer z okresu wojny światowej, twórca i „dusza" traktatu wersalskiego objeżdżał swem autem hitlerowskie Niemcy, odwiedził Hitlera z którym rozmawiał przeszło dwie godziny i uważnie się przyglądał owocom swej pracy wersalskiej.

Jak zawsze w takich wypadkach bywa, Lloyd George podzielił się z czytelnikami „The Daily Express" i „News Chronicle" swemi wrażeniami po odbytej podróży

Lloyd George jest zadowolony z owoców swej pracy, zachwyca się osobą Führera, fotografja Hitlera z dedykacją znajduje się teraz na biurku wielkiego liberała razem z fotografjami Clemenceau, Focha i King George.

Ciekawe są wywody liberała i pacyfisty, co do groźby wojny ze strony Niemiec.

„Moja odpowiedź na niebezpieczeństwo militaryzmu niemieckiego, — pisze Lloyd George — jest, że Niemcy nie chcą zaatakować nikogo w Europie i że Hitler zbroi się tylko dla obrony a nie dla ataku".

„Jestem przekonany, że w przeciągu **najbliższych dziesięciu lat między Niemcami a Rosją wojny nie będzie. Armja niemiecka nie jest jeszcze gotowa i nie może być gotowa przed tym okresem czasu.**



Armja niemiecka nie jest narazie w stanie zaatakować nikogo. To jest armja narazie przygotowana tylko dla obrony i nie posiada ani amunicji ani wyćwiczonych oficerów ani wyćwiczonych ludzi dla przedsięwzięcia ataku".

„Nowy kontyngent wojskowy wypełniający szeregi wojska niemieckiego na podstawie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, jest bardzo młody, ich liczba dochodzi do 500 000 rocznie. Dopóki ta armja nie stworzy odpowiedniego zapasu rezerwistów i odpowiednią liczbę dobrze wyćwiczonych oficerów, nie może ona być porównana z doskonale wyćwiczoną armją niemiecką z przed 1914 r. o której Foch powiedział, że to jest największa armja jaką kiedykolwiek widziano na świecie".

„Hitler nie chce wojny z Rosją. On fanatycznie nienawidzi bolszewizmu. W przeciągu 17 lat robił agitację i wygłaszał przemówienia przeciwko Rosji i bolszewizmowi, ale nie zamierza urządzić marszu na Moskwę, albo zagarnąć Ukrainę".

„Nie powinniśmy brać na serjo ostatnich wystąpień Hitlera przeciwko Rosji. Faktem jest, że Niemcy znajdują się obecnie wobec Rosji w takich samych stosunkach, jak Anglja kilka lat temu".

„Jeszcze każdy z nas pamięta ten czas, gdy Moskwa za pośrednictwem swej oficjalnej prasy i radja mocno atakowała angielskich ministrów Austin Chamberlaina, Mac Donalda i Winstona Churchill, głosząc, że nasz system gospodarczy jest zorganizowanem niewolnictwem.

Myśmy natomiast rozpoczęli wówczas naszą kampanję przeciwko Rosji, wyzywając ich leaderów od morderców a ich system gospodarczy jako grabiez i rabunek.

„To się stało popularną formą dyplomatyczną pomiędzy sowiecką Rosją a pozostałym światem".

„Nie powinniśmy także zapomnieć, że myśmy urządzili rewizję w gmachu sowieckiej ambasady, szukając kompromitujących dokumentów nawet w beczkach z zamrożonem masłem. Nikt jednak nie sądził, że to była prowokacja do wojny".

„Te obelgi pomiędzy Rosją a Niemcami są tylko **zwykłym językiem dyplomatycznym** do którego wszystkie kraje się przyzwyczaiły w przeciągu ostatnich dwudziestu lat".

„**Niemcy nie są więcej przygotowane do inwazji na Rosję, jak do ekspedycji wojskowej na księżyc".**

Że Lloyd George jest wielkim politykiem w to nikt nie wątpi, ale że w swych posunięciach politycznych patrzy przez szkła najbliższej przyszłości, świadczy, chociażby traktat wersalski. Nie wiem czy w historji istnieje drugi traktat, któryby odrazu po jego zawarciu wykazał tyle luk, niedomówień, niedociągnięć, tyle nieuregulowanych spraw i tyle otwartych spraw, jak ten traktat. Wszystkie zatargi polityczne, wszystkie układy, pakty i umowy w przeciągu ostatnich 10 lat obracają się naokoło tego paktu.

Prasa niemiecka oddała naturalnie leaderowi liberałów należyte honory, Lloyd George jest teraz najpopularniejszą osobistością zagraniczną w Niemczech. Niewiadomo jednak, czy popularność w Niemczech wpłynie także na uzyskanie popularności w Anglji.

Według starego układu sił politycznych w Anglji, Lloyd George **ma minimalne szanse, by kiedykolwiek znów mógł decydować o polityce angielskiej.** Stanowiska Lloyd George'a partja liberalna nie podziela, wręcz przeciwnie liberali angielscy ostatnio ostrzej niż kiedykolwiek domagają się, **by Hitlerowi nie robiono żadnych ustępstw** i żądają przeciwdziałania wszelkim zakusom Hitlera, co do zmiany obecnego status quo w Europie.

Na tem samem stanowisku stoją czołowi przedstawiciele partji konserwatywnej, świadczą o tem chociażby artykuły Minstona Chirchilla i sir Austina Chamberlaina, które się ukazały w tym tygodniu w prasie angielskiej.

E. SOSNOWICZ.

„Miłość i auto“

TEATR „NOWOŚCI“ PRZY UL. LUDWISARSKIEJ.

Sieczka programu zawiera niebezpieczeństwo. Rozdrobnianie przedstawienia na szereg bardzo małych całości daje możliwość ożywienia widowiska, z drugiej jednak strony nie pozwala na wytworzenie **charakteru, ogólnego tonu.**

Byłoby pożyteczne, gdyby teatrzyk zatroszczył się o jakieś aktówki, związane z terenem. Przez to „Nowości“ uzyskałyby **pion,** oś centralną.

„Rzeczy lekkie“, jakie dotąd widzieliśmy i słyszeliśmy, szłyby w dalszym ciągu, jako akcesorja.

Omawiany program posiadał już aktówkę p. t. „W palarni opjum“. Ale kogo interesuje taka odległa, nieżyciowa dla nas, tematyka?

„Pierwsza miłość Dorczyka“ była bliższa, chodzi jednak o jeszcze bliższe, poprostu tyczące Wilna i Wileńszczyzny.

„Nowości“ dotąd regjonalizm i lokalność załatwiały reklamą rozmaitych tutejszych firm. Takie załatwianie sprawy jest oczywiście humorystyczne.

Zadanie teatrzyku nie może ograniczać się jedynie do bawienia wszelkiemi sposobami publiczności.

Tego rodzaju wesołość byłaby **smutna.**

Historja z Kolumbem i parę innych dały tego dowód, to znaczy dowód pewnej wulgarności, co trzeba zapisać na rachunek kierownika literackiego, bo musiał dopilnować.

Wszystko, co napisałem nie oznacza, że wieczór był **zły.**

P. Mela Grabowska śpiewała szlagiery na bis.

P. Irena Bożyńska utrzymała się na poziomie swych dotychczasowych produkcyj.

P. Karol Hanusz dał dobrą parodję.

P. Stefan Laskowski wnosi na scenę werwę.

P. Włodzimierz Boruński nietyle dba o siebie, co o innych.

P. Irena Topolnicka doskonała w balecie.

P. Miszczyk wyjechał z Wilna, więc został p. Ostrowski.

Orkiestra „Nowości“ amatorsko-cyrkowa z wyjątkiem skrzypaka.

Podłoga w teatrzyku wymyta, aż przyjemnie popatrzeć. No i na finał też. Pomysłowy.

A. Mikulko.

Wiadomości radjowe

„TAM GDZIE CHLEB JEST PRZYSMAKIEM“ reportaż z półkolonji dla dzieci.

Wieś jest w naszem przekonaniu rezerwuarem zdrowia i sił. Wszyscy starają się wysłać dzieci na wieś, choć na krótki letni pobyt; organizuje się letnie półkolonje, aby dać dzieciom choć złudzenie wsi. A tymczasem dzieci stale mieszkające na wsi nie mają dobrych warunków zdrowotnych, dla nich też trzeba organizować półkolonje. Nie powietrza tym dzieciom brak — ale chleba. O organizacji takich półkolonij opowie Maciej Freudman w reportażu p. t. „Tam, gdzie chleb jest przysmakiem“. Audycja ta nadana będzie dnia 1 października o godzinie 17.50.

ZAPOMNIANE POLSKIE PIEŚNI w radjo.

Wiele pięknych pieśni polskich kompozytorów poszło na skutek najrozmaitszych okoliczności — niepamięć. Wysiłki wielu polskich artystów idą obecnie w kierunku wygrzebania z pyłu zapomnienia kompozycyj wartościowych i przywrócenia im słusznych praw do życia. W ramach audycji „Nasze pieśni“ dn. 1 października o godz. 21.00 zostanie wykonanych kilka takich „zapomnianych pieśni“ kompozytorów: Żeleńskiego, Chojeckiego i Noskowskiego. Odśpiewa je Felicja Perkowska Krysiewiczowa przy akompanjamencie Ireny Kurpisz Stefanowej. Audycja ta transmitowana będzie z Torunia na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja.

POZNAŃSKI CHÓR KATEDRALNY śpiewa w radjo.

Najlepszy polski chór kościelny a zarazem jeden z najlepszych tego rodzaju chórów Europy, Poznański Chór Katedralny pod dyrekcją ks. dr. W. Gieburowskiego śpiewać będzie dla radjosłuchaczy całej Polski w dniu 1 października o godz. 21.30. Znakomity ten chór, który pod każdym względem, zarówno technicznym jak i artystycznym jest idealnym interpretatorem najbardziej abstrakcyjnej muzyki religijnej, odśpiewa utwory kościelne mistrzów dawnych i dzisiejszych. Z dawnych mistrzów usłyszymy trzech kompozytorów polskich i jednego włoskiego. Ponadto wykonane zostaną utwory Brucknera i kompozytorów doby dzisiejszej: T. Szeligowskiego i W. Gieburowskiego.

SZCZEPKO I TONKO W RADJO.

Znakomici lwowscy komicy wystąpią w dn. 5 października, o godz. 19. w audycji żołnierskiej pióra Kazimierza Jasza noszącej tytuł „Jak z maminego jedynaka wojsko zrobiło dzielnego wojaka“. Oprócz komików lwowskich weźmie udział w audycji zespół artystów warszawskich i chór Juranda. Audycję poprzedzi przemówienie kpt. Jerzego Ciepielowskiego.

Co się dzieje na kolei?

Do kilku głosów odzywających się na łamach „Kurjera“ o porządeczkach na naszych kolejach, dołączyć muszę swój. Jeśli tak dalej pójdzie, przestaną ludzie jeździć wagonami gdyż podróż koleją staje się męczarnią. Jestem mieszkańcem Ziabek i stwierdzam: 1) że pociągi z Wilna do Zahacia od paru lat stale przychodzą z opóźnieniem dochodzącem do 2-ch godzin a ponieważ jedzie się z Wilna przez Królewszczyznę, każdy z podróżnych jest świadkiem że pociąg przychodzący z Lidy do Królewszczyzny też jest stale spóźniony. 2) Byłem świadkiem niejednokrotnie że służba kolejowa traci czas na gawędy i zajmuje się przyczepianiem wagonów dopiero gdy pociąg powinien ruszać. 3) Wyszło rozporządzenie że na czas powrotu młodzieży do szkół mają być doczepiane wagony osobowe, nie zostało to wykonane na tej linji i młodzież jechała całą noc, bo jest tylko jeden nocny pociąg w okropnych warunkach brudu i ciasnoty. 4) Stale jeżdżę tym nocnym pociągiem i jestem świadkiem jak t. zw. targówki zastawiają przejścia koszami z prowjantami, mięso w brudnych szmatach z lodem ścieka na głowy podróżnych posoką. Koguty pieją, prosięta kwiczą, smród zabija oddech, jaja rozbite spływają na dół, a gdy jadący zaczną zabardzo protestować wynosi się to wszystko do ustępu i tam odbywa dalszą drogę, by tak spreparowane służyć miały mieszczuchom za pokarm. 5) Miotła i ścierka którą się wyciera ustęp służy do wycierania ławek i podłogi w wagonach. 6) Rekruci i rezerwiści nie otrzymują osobnych wagonów, więc napychają wagony osobowe czyniąc nieopisany tłok, smród, womitują na siedzących, zapługawiają cały wagon, krzyczą, awanturują się całą noc, wymyślają takiemi wyrazami że kobiety, o ile same nie biorą udziału w takiej pogawędce, muszą sobie uszy zatykać.

W rezultacie takich wygód otrzymywanych za swój zapłacony bilet, kto może używa autobusów. Ludzie jadą do Dzisny i dalej do Głębokiego autobusem i potem przesiadają na pociąg motorowy lub na autobus i tym udają się do Wilna. Uruchomienie IV klasy dla handlarek żywnością, jakieś zarządzenia sanitarne i opieka nad podróżnymi i wyeliminowanie rezerwistów jest konieczne.

R. SZ.

Znów opóźnienie pociągu

Pociąg, który wychodzi z Wilna na Turmonty o 8.5 spóźnił się w dniu 25 bm. o 33 minuty, wskutek tego spóźnił się też pociąg idący do Święcian.

Cegły przedmiotem powszechnego użytku

W związku z zarządzeniami Rządu w sprawie ukrócenia wyzysku w handlu podstawowym artykułem budowlanym, jakim jest cegła, dowiadujemy się, że cegła, analogicznie, jak mąka, pieczywo, mięso, słonina, szmalec, wyroby masarskie, odzież, obuwie, nafta, węgiel i drzewo, NALEŻY, W MYŚL OBOWIĄZUJĄCEGO USTAWODAWSTWA DO PRZEDMIOTÓW POWSZECHNEGO UŻYTKU i władze administracyjne, w porozumieniu z właściwemi samorządami gospodarczemi, oraz zainteresowanemi organizacjami zawodowemi, mają prawo ingerencji w dziedzinie poziomu cen, a przedewszystkiem w kierunku ukrócenia zakusów spekulacyjnych. Obserwacja kształtowania się cen tych artykułów podlega właściwym jednostkom administracji ogólnej, zajmującym się sprawami aprowizacyjnemi.

Niezależnie od doraźnych środków, podjętych przeciwko spekulacji cegłą, od 28 b. m. weszło w życie zarządzenie o zniżce kosztów przewozu cegły która przy odległościach poczynając już od 200 km., wzrasta stopniowo, osiągając 25%. Zniżka ta pozwoli na zaopatrywanie w cegłę przedewszystkiem Warszawy, gdzie rozpoczęto walkę ze spekulacją cegłą, w cegłę, pochodzącą z Wielkopolski, Śląska i ewentualnie woj. krakowskiego.

Wzrost konsumcji nawozów sztucznych

Jednym z bezpośrednich powodów przeciętnej wydajności zbóż, jaki obserwujemy w latach 1930—1934 w stosunku do lat 1925—1929, było ograniczenie stosowania nawozów sztucznych. Okres zmniejszania się zużycia nawozów już mamy za sobą, bo w 1933 r. nastąpiło załamanie się ilościowego spadku zużycia nawozów, i od tego momentu obserwujemy stały choć powolny wzrost konsumcji.

Jeżeli chodzi o nawozy fosforowe to ich zużycie (a więc produkcja krajowa plus import) wzrosła z 150 tys. tonn do 172 tys. i w 1935 r. obserwujemy mniej zdrowy objaw, jakim jest w 1935 r. spadek importu przy jednoczesnym wzroście nadania wewnętrznego. Na drugiem miejscu, jeśli idzie o ilości przewozów, należy postawić nawozy potasowe, których przewozy ze 112 tys. tonn w 1933 r. wzrosły do 141 tys. tonn i tutaj import nawozów z roku na rok maleje, natomiast produkcja krajowa od 1933 r. stale wzrasta. Grupa nawozów azotowych wykazuje lekki spadek przewozów — z 101 tys. tonn w 1933 r. do 94 tys tonn w 1935 r., z liczb wskazujących na spadek zużycia nawozów azotowych w 1935 r. nie należy wnioskować, że produkcja fabryk w Chorzowie i Mościcach zmniejszyła się, gdyż fabryki te położyły w ostatnim czasie silny nacisk na produkcję supertomasyny, która objęta jest grupą nawozów fosforowych. Ostatnią grupę nawozów stanowi mączka fosforytowa, otrzymywana przez zmielenie fosforów. Jest to nawóz najtańszy, gdyż produkcja jego nie wymaga kosztownych urządzeń technicznych i dlatego zużycie tego nawozu jako taniego utrzymało się w okresie kryzysu. Przewozy kolejowe spadły z 27 tys. tonn w 1933 r. do 20 tys. tonn w r. 1935, a więc utrzymały się na poziomie przewozów w r. 1928.

Obserwowany w latach 1933 — 1935 wzrost zużycia nawozów sztucznych przy równocześnie postępującym spadku cen zbóż — wskazuje na pewne wzmocnienie się rolnictwa w okresie 3 ostatnich lat.

Nauczycielstwo polskie na fundusz uczczenia pamięci Marszałka

Związek Nauczycielstwa Polskiego rozpoczął wśród swoich członków zbiórkę na Fundusz Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na ostatnim walnym zjeździe delegatów Zw. wyznaczono składkę na ten cel dla każdego nauczyciela w wysokości 6 proc. poborów. Suma ta ma być wpłacana w ciągu 2 lat. Pierwsza rata w wysokości 23 tys. zł. została już przekazana przez zarząd główny Związku Nauczycielstwa Polskiego Naczelnemu Komitetowi Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Sprawa zamrożonych należności w Niemczech

W porozumieniu z Komisją Rządową Kontroli Obrotu Tymczasowego Polsko-Niemieckiego Związek Izb Przemysłowo-Handlowych przystąpił obecnie do rejestracji należności eksporterów polskich zamrożonych w Niemczech tytułem dostaw towarowych dokonanych poza clearingiem polsko-niemieckim, prowadzonym przez Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego.

Pierwsze posiedzenie ogólno-obywatelskiego komit. pomocy bezrobotnym

W piątek, 9 października r. b., odbędzie się na Zamku, pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, pierwsze konstytuujące posiedzenie ogólno — obywatelskiego komitetu dla zorganizowania pomocy zimowej bezrobotnym.

Ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych

W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy rb. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił na świadczenia emerytalne pracowników umysłowych 22.693.504 zł. Liczba osób otrzymujących renty (inwalidzkie, starcze, wdowie i sieroce) wyniosła w lipcu rb. 23.912. Na świadczenia te wypłacono w lipcu rb. 3.265.831 zł.

Zapobieganie strajkom przez konferencję inspektorów z robotnikami

Minister Opieki Społecznej, Kościałkowski wydał okólnik w sprawie współdziałania inspektorów pracy z organizacjami zawodowemi.

Inspektorzy obwodowi mają conajmniej raz w miesiącu zwoływać konferencje przedstawicieli związków zawodowych robotniczych na obszarze ich działalności celem omówienia sytuacji robotników w poszczególnych fabrykach i ewentualnej możliwości poprawy warunków pracy.

Konferencje te przyczyniać się mają do uniknięcia zatargów, strajków okupacyjnych i t. p.

Zasiłki dla bezrobotnych zwalnianych z sezonowych robót publicznych

Min. Opieki Społecznej Kościałkowski **wydał** instrukcję w sprawie ubezpieczenia na wypadek bezrobocia zwalnianych robotników, którzy w sezonie letnim zajęci byli na robotach prowadzonych przez Fundusz Pracy.

Instrukcja ta podnosi, że z zasiłków na wypadek bezrobocia mogą korzystać robotnicy, którzy zajęci byli nietylko przy robotach prowadzonych z kredytów Funduszu Pracy, ale także z bezzwrotnych dotacyj.

Do dnia 1 kwietnia rb. obowiązek ubezpieczenia tej ostatniej kategorji robotników nie istniał. Z zasiłków korzystać mają także bezrobotni, którzy angażowani byli na roboty przedsiębiorstw państwowych i samorządowych o ile na rok przed przyjęciem do pracy mieli oni wymagane minimum 13 tyg. zatrudnienia, uprawniającego do ubezpieczeń na wypadek bezrobocia.

Wzdłuż i wszerz Polski

16.000 zemerytowanych w ciągu ubiegłych 5 miesięcy.

W związku z poruszonemi ostatnio przez kierowników rządu sprawami emerytalnemi i zapowiedzią uregulowania zaopatrzeń w drodze ustawodawczej odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zarządu głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w Warszawie.

Na posiedzeniu tem przedstawiono sensacyjne wyniki badań nad przyczynami wzrostu wydatków budżetowych na emerytury.

Według obliczeń przeprowadzonych przez organizacje pracownicze w ciągu ostatnich pięciu miesięcy przybyło państwu aż 16.000 nowych emerytów.

Po upiciu się zapadł w letarg.

W miejscowości Łaziska, pow. rybnickiego wydarzył się niezwykły wypadek. 51-letni Alojzy Łuska urządził sobie libację, wypijając litr 45-procentowej wódki. Potem zasłabł. Żona Łuski po powrocie do domu, widząc że mąż zasłabł, zawezwała lekarza. Dr. Tumułka z Wodzisławia, stwierdził silne zatrucie alkoholem i nie zdołał go przywołać do życia. Gdy wczoraj odbywał się pogrzeb Łuski, miejscowy proboszcz ks. Merkel nie pozwolił zasypać trumny ze zwłokami, ponieważ w jego mniemaniu Łuska znajduje się w letargu. Powiadomiona o tem policja w Godowie, zwróciła się do prokuratury w Rybniku, która poleciła zbadanie zwłok Łuski komisji sądowo-lekarskiej. Sprawa ta wywołała w całej okolicy ogromne poruszenie, bowiem wszyscy, którzy zmarłego widzieli podzielają zdanie proboszcza.

Sensacja w sprawie zabójcy wachmistrza Bujaka.

Sprawa o zabójstwo wachmistrza Stanisława Bujaka w Mińsku Mazowieckim przybrała nieoczekiwanie bardzo sensacyjny obrót. Do niedawna wiadome było, że oprócz samego zabójcy Chaskielewicza, aresztowano jeszcze dwóch osobników, których osadzono w więzieniu pod zarzutem współdziałania w zabójstwie.

Obecnie okazuje się, że w więzieniu przesiaduje 7-miu oskarżonych w tej sprawie i wszyscy oni staną przed sądem. Z pośród wszystkich 7-miu oskarżonych, czterech tylko jest cywilnych.

Nie wystarczyło mu 7.000 złotych miesięcznie.

W związku z aresztowaniem komornika Zygmunta Barylskiego, który miał najbardziej dochodowy rewir w Warszawie, wyszło na jaw, iż Barylski prowadził życie hulaszcze, wydając duże sumy w restauracjach i nocnych lokalach. Zarobki jego sięgały 5 tys. zł. mies., a ostatnio nawet około 7 tys. zł. Gdy po zmianie na stanowisku ministra sprawiedliwości, rozpoczęto lustrację ksiąg u komorników, Barylski spodziewał się przeniesienia, zwłaszcza, wobec braków kasowych. Zwrócił się do znajomych o pożyczkę i niedobory pokrył, jednak podczas rewizji nie potrafił wytłumaczyć.. nadwyżki 1.500 zł. w kasie. Po zbadaniu księgowości, znaleziono wiele niejasnych pozycyj. Wykryto, że Barylski wpisywał do ksiąg większe wydatki, niż czynił w rzeczywistości i pretensje niektórych osób spłacał ratami.

Z polecenia prokuratora, Barylskiego osadzono w więzieniu, a wówczas ujawniono i dalsze nadużycia ze sprzedażą z licytacji cennych przedmiotów dla rodziny, zapomocą osób podstawionych.

Polowania w Karpatach Wschodnich.

Na terenie Karpat Wschodnich odbywają się obecnie wielkie polowania na jelenie. W polowaniach bierze udział wielu myśliwych zagranicznych, którzy zakupili odstrzał w lasach państwowych. Relacje z terenów myśliwskich stwierdzają, że tej jesieni poluje w Karpatach o 150 proc. więcej myśliwych zagranicznych, aniżeli w roku ubiegłym. Świadczy to o skuteczności propagandy polowań w Polsce zagranicą. Odstrzał jednego jelenia kosztuje średnio około 600 zł., poszczególne odstrzały kosztują od 350 zł. do 1700 zł.

W polowaniach obecnych bierze udział wielu Niemców, Francuzów i Anglików zwłaszcza w rejonie Worochty oraz nadleśnictwa Sołotwina, Mizuńska, Zielona, Suchodół i Jawornik.

KURJER SPORTOWY

RUCH W DALSZYM CIĄGU NA CZELE LIGI.

Mecze niedzielne nie zmieniły czołowego i ostatniego miejsca w tabeli. Na pierwszym miejscu znajduje się wciąż Ruch a na ostatnim Legja, której spadek do klasy A nie ulega już wątpliwości. Duże przesunięcia natomiast nastąpiły na innych pozycjach. W pierwszym rzędzie Warszawianka powoli dochodzi czoła tabeli. Po niedzielnym zwycięstwie nad Wisłą wysunęła się aż na trzecie miejsce. Na drugiej pozycji utrzymała się Garbarnia, która ma zaledwie o 1 punkt mniej od Ruchu.

	gier	pkt.	st. br.
1) Ruch	14	20:8	37:26
2) Garbarnia	14	19:9	27:16
3) Warszawianka	14	17:11	24:19
4) Wisła	14	16:12	18:17
5) Pogoń	14	15:13	28:23
6) Ł. K. S.	14	13:15	29:27
7) Warta	14	13:15	32:37
8) Śląsk	14	11:17	21:27
9) Dąb	14	10:18	22:36
10) Legja	14	6:22	18:33

O WEJŚCIE DO LIGI PROWADZI A. K. S.

Tabela grupy finałowej o wejście do Ligi przedstawia się obecnie następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1) AKS. — Chorzów	2	3:1	4:1
2) Cracovia	2	2:2	1:1
3) Brygada	2	2:2	3:3
4) Śmigły	2	1:3	0:2

PUNKTACJA MISTRZOSTW LEKKOATLETYZNYCH POLSKI.

Punktacja drużynowa mistrzostw lekkoatletycznych Polski jest następująca:

1) Warszawianka — 113 pkt.
2) Legja warszawska — 96 pkt.
3) AZS. poznański — 93 pkt.
4) AZS. warszawski — 80 pkt.

O MISTRZOSTWO JEZIOR TROKICH.

W najbliższą niedzielę odbędą się, już zdaje się definitywnie, regaty żeglarskie o mistrzostwo jezior Trockich. Regaty organizuje Liga Morska i Kolonjalna. Zapisy przyjmuje sekretarjat Ligi przy ul. Orzeszkowej 11.

PANIE ZACZYNAJĄ GIMNASTYKOWAĆ SIĘ.

Towarzystwo Popierania Kultury Fizycznej Kobiet przypomina, że sekretarjat mieści się w Wilnie przy ul. Orzeszkowej 11 b. i jest czynny we wtorki, czwartki i soboty w godzinach między 18 a 20.

W najbliższym czasie panie zamierzają rozpocząć lekcje gimnastyki, które prowadzone będą przez p. Halicką Hołowniową w sali Ośrodka WF przy ul. Ludwisarskiej 4.

ISO-HOLO W JEDNY MBIEGU USTANAWIA 4 REKORDY ŚWIATOWE.

W Wyborgu odbył się międzynarodowy bieg na 15 klm. W biegu tym zwycięzca, słynny Finn Iso-Hollo ustanowił aż cztery nowe rekordy światowe, na 7, 8, 9 mil i 15 klm.

Na 7 mil Finn uzyskał czas 34:46,8 sek., na 8 mil — 40:00,2 sek. na 9 mil — 45:13 sek. i na 15 klm. — 46:45,4 sek.

Startujący w tym biegu rekordzista świata Argentyńczyk Zabala zajął dopiero trzecie miejsce.

KLĘSKA NOWOKREOWANYCH MISTRZÓW.

W poniedziałek zakończyły się w Los Angeles mistrzostwa tenisowe Pacyfiku.

Mistrzostwa przyniosły dwie olbrzymie niespodzianki: w finale mistrzostw pań nowa mistrzyni Ameryki Alice Marble przegrała po 3 godzinnej walce z Amerykanką Gracym Wheeler 5:7, 6:2, 3:6. W rozgrywkach panów pierwsza rakieta świata Perry poniósł klęskę po 2-godzinnej walce z Amerykaninem Donaldem Budge 6:2, 4:6, 6:2, 6:3.

Dalsze wyniki mistrzostw strzeleckich Polski

W dalszym ciągu mistrzostw strzeleckich Polski uzyskano następujące wyniki:

Karabin wojskowy do sylwetek, strzelanie szybkie prowadzi od początku zawodów sierż. Rzyman 200 pkt. na 200 możliwych przed kpt. Łowińskim 200 pkt. i por. Węcławem 200 pkt.

Karabin wojskowy. Odległość 300 mtr. prowadzi płk. Stawarz 476 pkt. na 400 możliwych przed podchorążym Borowskim 475 pkt. i st. sierż. Dąbrowskim 468 pkt. Najlepszy wynik dnia uzyskał podchorąży Borowski 475 pkt.

Karabin typu wojskowego. Odległość 300 mtr. Prowadzi od początku zawodów por. Matuszak 520 pkt. na 600 możliwych, przed sierż. Kisielewiczem 512 pkt. i mjr. Wrzoskiem 510 pkt. Najlepszy wynik dnia uzyskał Rutecki 503 pkt.

Karabinek sportowy. Odległość 50 mtr. Prowadzi od początku zawodów poza konkursem pkt. Karaś 394 kpt., na 400 możliwych. W konkurencji prowadzi w postawie leżącej sierż. Kisielewicz 391 pkt. przed Ruteckim 388 pkt. i Moserkiem 388 pkt. W pozycji klęczącej prowadzi Rebandel 369 pkt. W postawie stojącej Wachowach 343 pkt. W trzech postawach prowadzi Piątkowski 1071 pkt. na 1200 możliwych przed Pach'ą 1071 pkt. i Bilnerem 1041 pkt.

Pistolet wojskowy prowadzi Pazdej 168 pkt. na 200 możliwych przed st. sierż. Suterskim 168 pkt. i Sempolińskim 164 pkt.

Pistolet wojskowy do sylwetek prowadzi Wąsowicz 105 pkt. na 130 możliwych, przed Nowickim 90 pkt. i Woźnickim 85 pkt.

Pistolet sportowy typu dowolnego prowadzi Nowicki 528 pkt. na 600 możliwych przed Jurokiem 519 pkt. Najlepszy wynik dnia uzyskał Szalej 437 pkt.

Pistolet automatyczny do sylwetek olimpijskich prowadzi Hoffman 156 pkt. na 180 możliwych przed Bleciszewskim i Burzą.

Mistrzostwa trwają.

Wczoraj wszyscy uczestnicy powitani zostali przez przedstawiciela miasta Wilna w teatrze na Pohulance. Odegrana została sztuka „Stare Wilno".

Wszystkie nagrody zaofiarowane zwycięzcom mistrzostw strzeleckich wystawione zostały w oknie B-ci Jabłkowskich przy ul. Mickiewicza. Mistrzostwa zakończone będą w sobotę.

Mistrzostwa lekkoatletyczne młodzieży szkolnej

W najbliższy piątek, o godz. 14, na stadjonie przy ul. Werkowskiej rozpoczną się doroczne mistrzostwa lekkoatletyczne młodz. szkolnej. Zawody trwać będą dwa dni. Zakończenie mistrzostw nastąpi w sobotę, o godz. 14. Zawody organizuje Państwowa Szkoła Techniczna. Kierownikiem mistrzostw będzie mgr. Władysław Wiro Kiro.

Puhar przechodni ofiarowany przez Komitet Opiek Rodzicielskich broniony jest przez spotowców Państw. Szkoły Technicznej. Najciekawsza walka zapowiada się między „technikami", a „mickiewiczukami". Więcej szans posiadają „technicy", którzy prawdopodobnie zdobędą puhar na własność.

W dniu zawodów na stadjon przybędzie licznie zapewne nietylko młodzież, ale rodzice i profesorowie. Zawody szkolne w Wilnie mają już swoją tradycję. Cieszą się one rok rocznie wielkiem powodzeniem.

Motoryzacja i dobre drogi

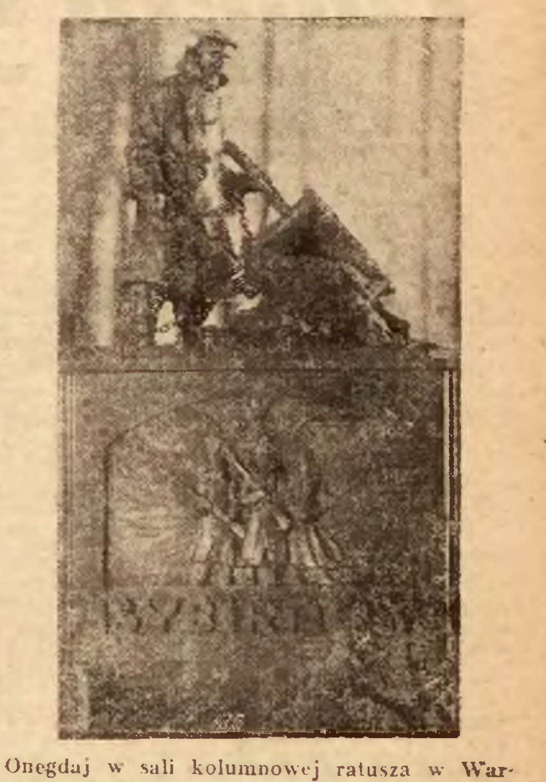
Z pośród najważniejszych zagadnień gospodarczych będących przedmiotem szczególnej troski całego państwa i społeczeństwa wysunęły się ostatnio na czołowe miejsce dwie sprawy: dróg i motoryzacja. Obydwa te zagadnienia są ze sobą organicznie ściśle związane.

Słaby rozwój sieci drogowej, a szczególnie niedostosowanie nawierzchni istniejących dróg do szybkiego ruchu, są niewątpliwie jednymi z ważniejszych czynników stojących na przeszkodzie do rozwoju motoryzacji. Zły stan nawierzchni drogowych powoduje m. in. wszystkie koszty eksploatacji pojazdów mechanicznych.

Porównywując koszty eksploatacji samochodu osobowego typu średniego, wagi około 1.200 kg. na trzech różnego typu drogach, otrzymujemy według obliczeń przeprowadzonych w swoim czasie przez ministerstwo komunikacji następujące cyfry kosztu 1 wozo-kilometra NA DRODZE GRUNTOWEJ 0.75 ZŁ., NA DRODZE ŚREDNIEJ BITEJ LUB BRUKOWANEJ 0.47 ZŁ. ZAŚ NA DRODZE O ULEPSZONEJ, TRWAŁEJ NAWIERZCHNI 0.37 ZŁ.; znaczy to, że koszt eksploatacji samochodu na drodze o nawierzchni ulepszonej jest przeszło o połowę niższy od kosztu przy jeździe drogą gruntową i o 21 proc mniejszy od kosztu użytkowania wozu na zwykłej drodze bitej. Dla samochodów ciężarowych o nośności użytkowej do 2.5 ton koszt przewozu jednej tonny na odległość 1 km na wymienionych wyżej drogach wynosi gr. 35,24 i 13, a różnica kosztów stanowi w pierwszym wypadku około 19 proc., a w drugim około 25 proc.

Straty, jakie ponosi nasze gospodarstwo narodowe, wskutek zego stanu i braku dróg oraz związanego z tem nieprodukcyjnego zużycia mechanicznej siły pociągowej, wraz z przedwczesnem niszczeniem się pojazdów są olbrzymie i wynoszą w Polsce przy dzisiejszym stanie ilościowym cywilnego taboru samochodowego od 40 do 50 miljonów zł. rocznie.

Ziemia z Syberji na Kopiec Marszałka Piłsudskiego



Onegdaj w sali kolumnowej ratusza w Warszawie odbyła się uroczystość przekazania Związkowi Sybiraków przez majora Mieczysława Lepeckiego ziemi, pobranej przez niego z miejsca zesłania Marszałka Piłsudskiego oraz miejsc zesłania Polaków z okresu walk o niepodległość jako też pobojowisk byłej 5 dywizji syberyjskiej. Po wygłoszeniu odczytu ze swej podróży na Syberję, major Lepecki przekazał ziemię Związkowi Sybiraków, która, złożona do artystycznie wykonanej urny, będzie przewieziona na Sowiniec Na zdjęciu naszem urna z ziemią syberyjską.

Światowa kronika gospodarcza

Ogólna

— WYTWÓRCZOŚĆ, SPOŻYCIE I ZAPASY MIEDZI. Światowa wytw. miedzi wynosiła w lipcu rb. 119.150 tys. ton metr. (w tym Ameryka 53.985 tys. ton), spożycie światowe 146.042 tys. ton (Ameryka 59.807 tys. ton), zapasy światowe miedzi wyniosły 432.322 tys. ton (w tem Ameryka 218.705 tys. ton).

Zapasy światowe w końcu czerwca wykazały spadek o 6.5 proc. w porównaniu z końcem stycznia r. b.

POLSKA

— PRACE NAD KOTONIZACJĄ KONOPI. Na terenie włókiennictwa prowadzone są w dalszym ciągu prace, zmierzające do zwiększenia zastosowania krajowych surowców rolniczych w przemyśle włókienniczym. W szczególności prace nad kotonizacją konopi prowadzone są bardzo intensywnie z uwagi na duże możliwości, istniejące w tej dziedzinie.

Komisja dla spraw kotonizacji odbędzie w pozłatkach października specjalne posiedzenie, poświęcone zbadaniu dotychczasowych wyników prac przygotowawczych, prowadzonych w zakładach żyrardowskich.

— OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ. Firma w Oslo pragnie objąć przedstawicielstwo wyrobów wełnianych damskich i męskich, płócien i trykotów. Firma marokańska pragnie nawiązać stosunki handlowe z firmami wyrabiającemi sukno i wstążki. Firma bagdacka poszukuje przedstawicielstwa firm polskich na sprzedaż tkanin zwłaszcza bawełnianych i sztuczno-jedwabnych. Firma hamburska pragnie objąć przedstawicielstwo fabryki wyrobów bawełnianych dla eksportu do krajów zamorskich. Bliższych informacyj udziela biuro Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

NIEMCY

— WZROST PODATKÓW. Donoszą z Eisenach, że na zebraniu rzeczoznawców ministerstwa finansów zabrał głos sekretarz stanu Reinhardt, który oświadczył, że dochód z podatków i ceł powiększył się w roku 1934 o 1,2 miljarda, a w roku 1935 o 2,6 miljarda marek wobec roku 1933.

W r. 1936 dochody z tych źródeł powiększą się o 4,6 miljardów. Z tego wynika, że w roku bieżącym dochody będą o 2 miljardy większe niż w roku 1935. Istotnie w pierwszych czterech miesiącach rb. nadwyżka z tytułu podatków i ceł wyniosła 1 miljard.

AUSTRJA

— POMYŚLNA KONJUNKTURA GOSPODARCZA. Ukazało się miesięczne sprawozdanie austrjackiego instytutu konjunktur za miesiąc ubiegły. Instytut podkreśla, że położenie gospodarcze Austrji w dalszym ciągu odznacza się tendencją do stabilizacji, wzgl. ożywienia. Indeks produkcji przemysłowej w miesiącu lipcu wzrósł. Zapas dewiz w Banku Austrjackim wpływa dodatnio na ocenę sytuacji gospodarczej Austrji. Wskaźnik kursów najważniejszych austrjackich papierów przemysłowych ponownie wzrósł w okresie od sierpnia do września r. ub.

Proces adwokata Hofmokl-Ostrowskiego o obrazę sądu

W sądzie odwoławczym w Warszawie przez parę dni toczył się głośny proces adw. Hofmokl-Ostrowskiego skazanego przed kilku miesiącami na 3 miesiące aresztu i pozbawienie prawa praktyki na lat 10 za obrazę Rządu.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes Dąbrowo. W komplecie zasiadali sędziowie Goettel i Podwiński, oskarżał prok. Żeleński.

Sobotnia rozprawa była poświęcona badaniu świadków. Pierwszy z pośród nich sędzia Koziełł Poklewski, zasiadł w komplecie sądzącym w sprawie red. Piaseckiego. Jak wiadomo, epilogiem tej sprawy jest obecna rozprawa. Oświadczył on, że sprawę Berezy pierwszy poruszył adw. Wasserberger, pełnomocnik oskarżyciela prywatnego sen. Sieroszewskiego. Rzecz ciekawa, że adw. Waserberger sam zastrzegł się przytem, że idei obozu odosobnienia sam nie poruszał, jednak uważa, że zagadnienie to nie może podlegać dyskusji, gdyż koncepcja ta pochodzi od marszałka Piłsudskiego.

W odpowiedzi na to oświadczył adw. Hofmokl - Ostrowski:

„Berezę mógł wymyśleć tylko tchórz, a marszałek Piłsudski nigdy nie był tchórzem".

Sędzia Poklewski twierdzi: że powiedziane było „wymyśleć", nie zarządzić.

Świadek, sędzia Jaworski, stwierdza że znał oskarżonego jako adwokata, oddanego i nigdy nie stwierdził niewłaściwego jego zachowania się.

Prokurator Sądu Najwyższego, Lubodziecki, twierdził, że wystąpienie adw. Hofmokla przed Sądem Najwyższym były zawsze „umiarkowane nie szablonowe i ciekawe".

Wiceprezes Martysz, który przewodniczył w procesie red. Piaseckiego, stwierdził, że adw. Hofmokl-Ostrowski w czasie mowy obrończej był bardzo podniecony i przewodniczący musiał mu kilkakrotnie zwracać uwagę.

Prok. Żeleński w obszernym wywodzie domagał się podwyższenia kary do 6-ciu miesięcy.

Z kolei przemawiał adw. Hofmokl-Ostrowski, który sam się bronił.

W poniedziałek rozprawa rozpoczęła się od przemówienia adw. Hofmokl - Ostrowskiego, który postanowił wniosek o umorzenie procesu na tej zasadzie, iż ma jeszcze trzy sprawy karne, które rozpatrywać ma sąd grodzki wobec czego, zdaniem adw. Hofmokl - Ostrowskiego, winien być zastosowany art. 30 KPG. i sprawy powinne być rozpatrywane łącznie przez sąd grodzki.

Prokurator Żeleński zaoponował przeciwko temu wnioskowi, oświadczając, że sąd może rozpatrywać każdą ze spraw oddzielnie i że wniosek jest spóźniony.

Sąd wniosek adw. Hofmokl - Ostrowskiego odrzucił.

Po załatwieniu dołączenia do sprawy szeregu dokumentów, złożonych przez adw. Hofmokl - Ostrowskiego, głos zabrał oskarżony, który wygłosił obszerne przemówienie, podkreślając krzywdę, jaką mu wyrządził wyrok I instancji materjalną i moralną.

Tabela loterii

z dnia 28 września

I i II ciągnienie

Główne wygrane

1.000.000 zł na nr 17385.
50.000 zł na nr 81317.
Stała dzienna wygrana zł 25.000 na nr 110358
20.000 zł na nr 83193.
10.000 zł na nry: 117434 142611 150988.
5.000 zł na nry: 3483 132330 157404.
2.000 zł na nry: 10684 25810 35057 39176 39413 57209 64240 100659 104126 125269 178614 185777
1.000 zł na nry: 3128 20604 24169 24423 25552 26536 35008 38795 42815 77653 81179 92213 122471 125057 128836 138914 147002 147179 153540 155320 160114 161716 173528 175277 175972 179145 179873 181134 187392 188050 190312

Wygrane po 200 zł.

63 66 294 300 2 413 79 505 98 1056 99 [illegible] 133 599 749 808 2004 14 157 91 202 18 77 384 420 535 655 850 3074 148 320 25 53 59 405 22 59 764 82 911 4013 181 212 48 486 824 913 19 77 5193 320 443 576 907 16 6034 209 70 365 553 7025 37 53 113 43 327 552 831 47 73 8077 122 200 28 361 76 86 782 890 92 914 9171 277 89 337 39 96 419 37 38 574 613 20 805

10018 88 366 421 71 545 88 620 87 977 11056 207 70 81 98 317 593 99 718 98 12132 48 94 277 331 44 438 13110 33 321 559 722 846 906 17 94 14069 93 194 213 77 351 89 421 543 648 80 81 765 803 26 72 85 15003 27 129 95 267 301 5 832 957 16107 85 278 496 510 53 67 624 712 28 834 54 63 967 17215 407 512 26 53 789 18050 103 213 342 50 471 99 573 659 708 28 881 19129 332 51 404 18 664 920 89

20046 179 846 56 998 21020 35 79 97 304 55 85 92 601 22021 50 71 186 599 788 853 22130 59 73 206 30 370 845 975 24022 31 97 228 34 301 35 85 86 502 805 89 995 25052 59 113 90 226 77 336 44 463 695 [illegible] 54 26060 331 489 27156 70 231 75 458 587 616 723 848 912 28212 412 510 735 995 29058 275 300 4 26 67 540 751 937

30119 51 65 208 62 67 525 35 76 610 [illegible] 45 31001 75 83 304 439 649 713 67 873 77 976 32043 345 641 88 892 33049 71 169 95 223 78 328 734 922 30 34162 92 294 532 605 83 735 58 930 35054 189 231 61 663 73 709 95 834 912 24 36168 79 233 [illegible] 80 491 941 37050 370 486 89 536 764 913 38017 77 418 46 660 757 814 941 68 39118 28 204 83 300 81 471 846 924

40040 193 202 23 577 943 41088 170 204 302 546 620 704 59 829 940 42091 249 74 276 359 99 478 535 623 32 70 771 944 96 43137 67 206 79 411 44 694 810 54 88 901 44014 137 60 212 15 366 76 453 519 85 643 45139 85 221 331 426 42 617 827 85 46175 289 347 74 703 12 43 825 56 98 998 47133 203 21 53 320 58 401 510 615 783 840 48142 227 345 478 621 943 97 49146 213 480 507 957

50205 40 675 706 34 97 860 51039 48 145 78 99 242 96 351 74 423 35 76 553 969 52017 85 151 321 401 53012 47 112 130 251 89 306 56 783 54005 109 91 301 424 591 755 817 956 55019 169 204 338 403 879 56042 132 57 89 303 20 37 517 803 55 929 88 57000 169 319 423 39 544 619 42 862 985 58037 104 86 210 558 676 720 26 890 59193 97 273 471 556 622 45 721 62 927 78

60061 68 351 649 58 809 61564 615 936 93 62038 481 635 43 772 85 899 927 95 63062 229 495 623 63 758 818 952 64002 58 124 30 258 315 72 413 50 59 528 89 627 51 65013 511 59 71 82 660 66 96 708 86 66367 458 515 18 508 743 829 78 67009 120 21 29 336 90 419 502 642 709 57 79 854 928 68005 200 45 500 38 61 682 813 70 82 965 69000 115 46 214 53 66 309 61 555 87 90 859

70103 8 56 86 200 23 27 378 88 420 560 83 90 606 32 76 718 830 72 909 71063 395 501 624 832 950 72113 45 224 70 537 636 747 80 885 74240 54 85 312 450 535 683 199 966 73073 113 48 85 201 59 346 452 573 712 75037 200 338 528

76001 357 63 82 711 33 977 99 77051 76 [illegible] 231 38 52 398 732 802 83 89 929 58 [illegible] 67 372 92 418 85 550 67 630 721 39 [illegible] 79230 47 333 92 425 54 69 87 516 636 [illegible] 984

80024 [illegible] 81103 57 [illegible] 83 85 338 479 744 894 980 82232 44 356 430 694 722 801 83272 338 94 439 524 676 858 94 972 84075 151 255 79 492 613 713 85002 13 267 401 2 98 618 739 70 926 42 79 86011 26 73 269 346 93 403 35 506 816 914 87064 107 27 303 98 411 34 87 545 94 644 89 766 67 96 916 66 88294 369 476 767 87 892 908 89054 176 343 443 80 513 71 673 88 880 926 53

90193 236 82 504 750 822 36 987 91017 71 161 207 339 47 62 524 678 92053 495 707 36 972 93256 464 607 68 790 981 94066 136 211 469 811 976 95033 385 477 96 665 780 922 30 96042 139 412 82 537 702 862 97067 92 105 610 71 708 98 820 98073 138 84 213 49 384 504 695 99040 280 310 41 92 488 604 724 845 55 951

100087 156 409 559 750 900 67 101038 468 555 700 58 836 102210 26 413 713 835 72 103072 165 306 18 438 44 48 548 77 678 104042 261 99 333 69 457 71 626 740 58 62 95 97 857 941 69 105001 487 723 963 106053 214 55 314 512 605 84 895 107031 232 461 545 108026 29 94 104 30 98 212 595 618 748 55 85 882 923 109039 113 332 614 722 800 98 902 82

110098 129 62 90 289 90 496 543 798 845 980 111206 11 556 762 85 87 112338 524 35 52 806 9 983 113013 157 321 46 420 40 532 606 771 80 813

114378 472 688 748 52 812 32 948 115328 572 609 779 926 54 90 116086 202 80 391 520 770 964 86 117071 287 495 515 723 4 57 825 57 118095 118 474 522 80 607 901 119310 35 95 532 58 75 641 85 770 817 975

120079 239 331 702 38 62 841 970 1 121110 337 402 87 539 820 975 82 122210 534 9 96 614 879 902 123030 375 465 93 511 83 634 750 70 931 72 124032 94 107 213 414 586 839 942 125061 70 81 109 52 443 546 99 721 921 126030 106 43 57 296 303 21 60 458 127257 306 84 464 6 577 694 768 128076 129 79 83 344 467 690 876 921 6 129071 8 227 84 302 629 81 793 7 825 963

130032 138 261 7 785 977 131108 389 75 83 446 520 677 703 132063 222 307 33 84 482 95 608 761 97 896 920 54 80 133040 161 83 237 82 831 134023 225 31 9 393 723 54 823 135079 199 218 364 612 716 982 136070 80 197 245 304 74 441 63 5 588 699 717 23 835 137033 50 119 48 484 98 852 932 70 138050 142 96 217 94 345 517 600 99 825 959 139061 110 86 420 44 810 15

140098 107 91 4 209 97 356 482 513 46 707 972 141009 54 9 60 161 99 243 52 70 8 358 96 514 605 811 28 44 7 934 142169 255 93 306 55 77 529 794 875 6 936 143284 380 98 697 756 820 144282 365 447 512 145000 279 441 745 68 925 98 146060 100 203 7 98 453 502 85 8 603 10 49 147248 318 419 665 971 77 148035 71 144 85 278 461 67 809 99 900 149016 19 46 87 334 82 546 613 775 812 79 150046 102 78 396 494 582 644 788 923 151069 118 44 463 617 41 988

152026 296 466 84 647 943 153046 127 297 345 463 938 42 154060 77 14951 83 220 303 483 525 906 33 155081 466 92 828 73 156009 40 717 43 823 35 50 90 987 157371 494 749 158097 338 49 473 774 853 997 159143 301 80 401 76 77 931 98

160222 60 84 95 311 70 708 899 161043 180 268 311 13 49 56 86 455 502 36 611 713 37 47 871 87 900 162059 62 75 81 102 4 88 357 80 97 513 15 16 71 84 650 871 163153 340 403 19 25 527 693 867 164089 92 348 467 50 6 70 632 753 823 165219 309 466 508 668 861 921 70 166080 151 343 61 67 543 48 627 68 860 82 963 72 167003 147 370 741 89 801 168049 125 370 439 511 92 98 871 169237 463 71 85 750 66 952

170042 301 412 14 42 563 670 756 897 923 171005 79 108 82 221 30 91 99 600 838 945 172240 452 71 572 78 602 919 173046 48 62 76 124 89 365 431 609 81 774 880 910 42 89 174012 52 204 27 316 24 57 574 728 42 931 175203 27 94 534 85 94 957 176103 12 14 207 51 322 703 48 94 804 14 938 54 70 177128 53 484 681 89 711 16 178042 91 167 88 97 228 72 374 78 487 517 673 85 759 87 839 42 911 179199 222 58 753 88 817 993

180117 71 355 469 759 89 824 929 44 181015 414 686 92 182122 89 254 67 434 37 561 820 32 973 183045 178 215 342 76 486 561 83 85 98 723 184105 25 247 483 91 528 600 916 185038 40 52 249 72 90 312 27 32 490 531 75 813 92 924 186507 13 66 658 712 96 832 934 187133 228 431 503 657 706 877 938 83 188057 172 80 88 203 419 570 725 858 917 49 63 189241 78 93 330 533 43 717

190106 21 82 231 376 594 617 714 95 191018 36 61 164 277 359 68 530 677 833 53 906 90 192195 270 304 19 71 406 7 42 531 815 16 918 193081 137 240 395 510 16 50 613 814 747 76 194057 219 304 500 620 99 742 963.

Wygrane po 500 zł.

147 61 381 410 682 1153 234 73 456 506 28 42 958 2460 560 632 42 3658 897 4033 135 91 873 5092 153 450 889 928 6137 652 871 7005 15 17 269 582 764 958 8101 320 646 9026 330 541 603 857 74

10210 347 456 555 11345 434 507 625 772 12069 402 653 13207 94 329 42 551 922 14200 502 34 708 882 16485 530 657 88 17302 75 605 18216 511 748 872 926 19205 429 579 699 944

20110 97 201 21853 971 22150 366 646 23399 445 560 936 24602 778 847 48 901 25084 209 393 497 652 727 954 26087 27245 516 990 28611 828 29093 112 281 410 561 759 954

30162 328 34 94 820 31098 156 99 761 75 936 32373 460 635 33147 274 308 406 77 960 34149 84 561 35247 697 760 79 871 36233 303 598 999 37090 460 772 878 38530 604 39131 441 543 979

40454 505 52 659 746 41199 211 584 42041 385 43107 43 459 648 49 816 44073 159 296 900 45387 414 920 46010 30 457 936 47034 97 181 287 373 91 831 48083 158 374 49159 315 556 600 975

51129 567 68 606 979 52114 327 638 702 53487 837 911 54181 722 55012 75 178 235 359 554 905 56255 335 428 735 989 57154 82 317 463 587 751 900 58438 521 80 59008 26 257 350 997

60030 87 144 96 462 763 61775 62119 75 270 301 78 418 640 39 63188 407 602 83 811 64163 321 58 73 938 50 55 85 65635 66662 83 67115 755 63 995 96 68091 235 39 547 616 750 69212 65

70045 273 527 723 71091 844 58 72185 235 42 565 622 68 95 704 997 73415 74224 511 718 75004 547

76235 467 769 826 77253 541 78562 609 979 79301 701

80134 373 81642 82370 879 917 83201 88 911 84145 85009 98 209 437 853 98 86166 447 550 900 87046 274 454 780 979 88160 209 328 495 510 656 752 831 89155 672

90001 144 232 754 77 91176 311 528 644 92091 149 326 409 54 829 93390 491 99 983 84092 374 97 549 99 629 915 95104 511 96693 97074 243 464 505 822 913 98275 752 931 69 99328 483 896

100338 101055 280 470 586 683 102148 978 103064 129 413 859 913 37 104414 73 91 587 88 674 105182 275 505 610 20 890 983 85 106070 338 47 421 692 914 107055 63 216 561 98 711 814 108018 100 769 109016 77 111 670 852

110002 147 65 345 459 111056 420 935 52 93 112017 858 113475 825 114126 235 48 366 410 63 545 115547 116151 587 703 31 117005 309 538 666 756 984 118026 571 717 119211 77 84 507 664 936

120176 956 121186 570 914 79 122145 730 980 123308 408 722 124002 17 297 544 125242 93 458 816 91 126031 472 748 127869 128205 17 765 129145 366 84 408 816

130631 131221 50 558 824 132215 612 800 40 133075 306 701 52 134054 165 312 37 450 85 594 710 997 135224 136239 478 526 691 821 87 137026 247 138492 986 139125 463 568 930

140467 677 958 82 141361 67 869 970 142043 258 501 872 951 143046 559 620 144336 67 643 145424 834 80 146220 779 927 147038 67 393 438 148162 313 88 546 676 149262 372

150136 225 721 37 803 151049 425 893 152395 621 28 736 893 942 153291 360 510 695 956 154551 98 798 835 960 155101 6 83 273 663 79 949 75 156117 201 157406 701 34 73 95 158308 484 623 709 962 96 159143 61 372 498 752

160106 286 442 531 614 161247 432 963 162148 494 648 790 918 163016 105 274 303 424 582 661 80 813 59 948 164417 618 165724 994 166011 36 301 60 473 784 896 980 167787 854 168304 861 939 169258 764 800 13 84

170489 792 171063 120 324 849 93 172116 505 173022 36 107 31 96 394 464 873 174475 650 175288 345 493 956 176192 281 623 89 962 177466 85 827 178093 819 67 179091 218 361 407 850

180786 181300 426 59 759 918 182183 183141 304 69 863 184140 221 44 69 410 559 833 96 185371 186542 63 670 819 187188 464 515 603 188235 55 338 625 723 839 919 189077 860 911

190116 57 786 191957 89 192202 529 656 71 747 940 75 193210 81 415 572 639 847 194008 64 307 90 531 649 716 79 92

III ciągnienie

Wygrane po 2500 zł.

44 502 721 1162 497 990 2235 525 3367 539 89 4144 512 826 5747 812 61 6664 793 999 442 630 9395 936

10000 693 11677 12919 13049 565 835 14679 815 931 16277 17124 295 [illegible] 18815 25 85 19793

20166 470 22005 787 977 23057 177 81 839 971 24479 26121 589 828 27074 781 28556 98 835 942 29307 994 30381 417 31375 643 841 32727 33153 203 34733 35230 37093 192 38231 39319

42289 938 43374 928 44528 840 45034 321 69 46421 74 47158 355 795 820 48020 91 633 745 841 49994

50400 80 628 51036 197 779 52092 53738 39 54313 40 593 55104 221 813 56016 57343 44 462 58436 700 87 59235

60309 62321 598 818 65527 749 834 64 66976 67800 965 69261

71194 282 95 694 922 72579 72303 405 902 71 74103 291 75274 303 477 508 [illegible] 76791 77878 78174 879 87 79161 215 364 990

80068 604 900 81828 983 5 82652 849 83623 84578 702 890 85325 565 86070 125 87477 88020 844 89180 873

91146 273 92093 441 669 93107 94197 271 771 904 95886 96729 988 99358 915

101127 228 102484 910 83 103309 765 818 961 104271 713 105904 106308 86 728 862 107763 952 108599 109197 600 64 899 111557 112051 375

114131 516 643 115729 116074 117025 118478 660 119475

120561 786 121429 62 122495 768 938 123673 880 980 125310 666 126137 655 127190 128143 345 686 940 129142 202 508 46 699

130235 868 132105 11 133255 421 54 781 134099 113 732 36 137284 422 77 731 138228 612 22 903 139298 806

140152 238 690 141459 558 997 142730 827 143865 144284 435 673 805 145840 146221 818 147178 148367 149647

150223 577 84 151477 621 55 843 152760 952 153082 155299 822 156025 45 603 95 157116 827 158501 159209 344

160201 405 161046 143 354 586 162828 163991 164157 166044 167408 512 30 895 940 168113

170506 646 790 171086 499 172117 498 633 173318 43 174087 632 746 833 58 67 175039 483 178833 976 179312 575 934 85

180020 389 97 885 182032 320 804 22 44 173070 129 465 639 836 960 184129 729 185388 536 62 183638 187426 847 908 189752

190208 34 191135 315 25 66 547 193147 49 69 264 194638 926

Wygrane po 500 zł.

31 284 345 562 969 1196 226 514 2379 628 3719 5306 703 6006 7532 767 807 8217 345 421 521

10485 960 11019 845 12042 464 502 13204 513 868 951 14176 364 15050 217 99 977 16730 17342 882 18063 452 775 19360 776

20078 85 22137 424 23862 25594 26070 571 771 27630 871 28453 588 658 749 985 29182 85 517 48

31651 32091 446 639 33532 34076 284 584 35238 541 938 36911 37452 794 38709 804 12 39106 357 638

40487 693 921 42014 44021 343 45404 512 46656 47646 91 887 48756 49206 968

50047 778 964 51324 793 862 83 52025 697 53359 437 65 54029 407 55100 261 92 383 56124 57158 87 650 58147 60 773 89 59291

60014 466 514 681 777 61302 881 62222 734 63451 880 64061 85 176 238 584 968 66137 318 67059 106 814 967 68076 929 69128 539 986

70653 72895 73161 258 74863 75235 477 755 76147 911 59 77339 78270 569 79040 167 558

80442 81017 28 265 85 785 82204 84767 952 85237 588 86237 87777 89582

90081 104 462 640 91212 92007 167 701 704 93 227 94124 582 944 96304 97138 309 803 98295 743 99548 808 942

100130 414 556 71 731 101844 102158 403 795 975 103610 750 803 41 104 255 105271 759 802 39 45 106114 503 750 80 107083 301 448 89 696 713 945 108050 109132 205 489 660 904 111973 99 112033 282 479 508 113301 490 685 774 855

114007 286 115169 373 116512 117427 695 119159 75 625 966

120436 123013 200 124659 68 836 915 40 125410 129074

130523 131065 98 132424 132266 686 948 134524 61 643 742 135329 136799 138066 335 489 866 139?77

140388 445 141077 257 657 143049 538 144404 145539 621 146975 147475 148626

150381 496 151025 527 726 152190 153372 154278 392 522 155836 156641 801 157671 734 158823 159306 592 661

160207 40 161217 486 757 [illegible] [illegible] [illegible] 165027 461 644 166201 950 167123 822 168658 169183 690

170448 582 613 15 171181 304 678 172511 881 174672 175120 497 865 176082 194 177337 890 927 178164 519 70 986 179048 421 45

180318 975 182065 76 618 183660 935 184266 939 187057 288 507 188283 743 864 67 189375 878

190955 191446 613 99 192251 472 704 813 194395 876

Nieudana ucieczka Companysa

Dziennik francuski „Figaro" podaje szczegóły planu ucieczki prezydenta Katalonji Companysa. Companys, nie chcąc ponosić dłużej odpowiedzialności za chaos, utrwalający się w Katalonji, opracował z jednym z zaufanych oficerów plan ucieczki, który jednak w ostatniej chwili został udaremniony przez zdradę jednej z osób dopuszczonych do tajemnicy.

Companys udać się miał na inspekcję lotniska Pasca de Colon, gdzie między innemi obejrzeć miał ustawione w szeregu aparaty. Na skrzydle stać miał aparat gotowy do startu. Po obejrzeniu samolotów Companys zamierzał wsiąść do kabiny ostatniego samolotu, którego pilot wtajemniczony w plany prezydenta, miał się natychmiast wzbić w powietrze.

Plan ten się nie udał. Już w drodze na lotnisko Companys i jego adjutant zauważyli z pewnym niepokojem, że samochód ich minęło auto obsadzone przez zbrojny oddział milicji. Po przybyciu na lotnisko 2-ch uzbrojonych milicjantów wzięło prezydenta w środek i towarzyszyło mu krok w krok podczas inspekcji.

Inspekcja lotniska odbyła się w ponurem milczeniu. Gdy Companys podszedł do samolotu, który miał go unieść do Francji, straż towarzysząca prezydentowi zajęła z wyciągniętemi rewolwerami miejsce po obu stronach kabiny. Idący za Companysem oddział milicjantów otoczył prezydenta zwartem kołem. W ponurym nastroju dokończono inspekcji poczem prezydent zrezygnowany wrócił do swej siedziby w pałacu Generalidad.

Różnie bywa z pojęciem o piękności

Jak świat długi jest i szeroki tak różne bywają na świecie pojęcia o tem, co jest piękne. U rozmaitych ludów rozmaicie sądzą o piękności. W Azji np. w Anamie i w Sjamie osobliwą opieką i kultem wprost otaczają paznokcie. W tych krajach długie paznokcie są miarą dobrego wychowania i elegancji. Paznokcie długie na 10 do 12 centymetrów nie są żadną osobliwością. Eleganci i elegantki przy pomocy specjalnego masażu palców osiągają nawet długość do 30 centymetrów.

Podstawą tej osobliwej mody jest wyobrażenie o bogactwie właściciela długich paznokci, który nie ma potrzeby oddawania się jakiejkolwiek pracy.

Ludwik Weinert Wilton 40

PANTERA

Powieść sensacyjna

— Mówiliśmy o dwudziestu — zauważył uprzejmie — poza tem sąd może wziąć pod uwagę okoliczności łagodzące.

— Wykluczone, w tej sprawie nie będzie okoliczności łagodzących! — zawołała oburzona — proszę to sobie wybić z głowy! Już ja się postaram, żeby pan razem ze swoimi kamratami skończył godnie na szubienicy.

Tym razem Rayne roześmiał się głośno i Grace zaczęła biegać po pokoju, żeby przynajmniej w ten sposób dać upust nadmiarowi podniecenia.

— Niebardzo właściwy wybraliśmy temat do rozmowy przy obiedzie — zauważył wreszcie Rayne. — Pozwolę sobie zauważyć, że może to fatalnie oddziałać na apetyt. Czy można panią prosić?

Wskazał jej miejsce przy stole i Grace teraz dopiero zauważyła, że nakrycie jest w najwyższym stopniu wykwintne, a obok jej talerza leży kilka wspaniałych róż. Nigdy w życiu nie siedziała jeszcze przy równie wytwornym stole i okoliczność ta byłaby niewątpliwie wprawiła ją w konsternację, gdyby nie miała o całym tym przepychu wyrobionego zdania. Przyjrzawszy się lepiej zastawie z ciężkiego srebra, nie mogła się oprzeć pokusie i zauważyła ironicznie:

— Jak widzę, pańskie interesy rozwijają się wcale pomyślnie.

— A tak, dziękuję — odpowiedział ceremonjalnie, nie okazując najmniejszego zmieszania. — Co pani woli: wino, czy lemoniadę z lodu?

— Wino — odpowiedziała bez namysłu, jakkolwiek wcale nie miała na nie ochoty. Ponieważ jednak Rayne niewątpliwie spodziewał się, że zażąda lemoniady, opowiedziała się z czystej przekory za winem.

Kiedy napełniał jej kieliszek, zauważyła, że ma na palcu prawej ręki kosztowny sygnet. „Także zwędzone" przyszło jej mimowoli na myśl i pod wpływem tego spostrzeżenia zaczęła raz jeszcze zastanawiać się nad tem, w jakie właściwie towarzystwo wpadła. Wszystko dookoła niej nie było fałszowanym komfortem, mimo to, wiele rzeczy czyniło całe to środowisko mocno podejrzanem. Ludzie naprawdę porządni nie uprowadzają samotnych dziewcząt i nie hodują w swych ustronnych domach dzikich panter. Za tem wszystkiem musiało tkwić coś bardzo brzydkiego. Tego przeświadczenia w niczem nie osłabiał fakt, że człowiek, siedzący naprzeciw Grace, miał maniery nienaganne i zachowywał się, jak skończony dżentelman. Wiedziała dobrze, że hochsztaplerzy są często daleko bardziej wytworni, niż prawdziwi arystokraci. Przecież i ten łotr, który ją uprowadził, prezentował się bardzo dobrze.

Łotr w ciemnej liberji ze srebrnemi guzikami stał właśnie przy stole i podawał pierwsze danie.

Grace rzuciła na niego piorunujące spojrzenie, ale czerwona, barania twarz nie drgnęła nawet. Nie było w niej nic prócz wyrazu skamieniałej pokory. Dziewczyna powstrzymała jadowite słówko, cisnące się na wargi i energicznym ruchem wzięła z półmiska kawałek węgorza.

Posiłek upływał w zupełnem milczeniu. Nastrój dziewczyny bez przerwy wahał się pomiędzy głębokiem zamyśleniem a wzrastającem oburzeniem i Rayne zaobserwował, że w tej wewnętrznej rozterce panna Wingrove raz po raz sięga do kieliszka z winem. W miarę tego piękne jej oczy zaczynały błyszczeć coraz bardziej wojowniczo i wreszcie, kiedy przyłapała go na tem, jak spogląda na nią z najzupełniej jawnym uśmiechem, nastąpił wybuch.

— Czemu pan mi się tak przypatruje? Powiedziałby pan coś lepiej. Jak długo ma pan zamiar trzymać mnie w tem zamknięciu?

— Sądzę, że już niedługo — odpowiedział wymijająco. — Wszystko zależy od człowieka, na którego życzenie sprowadzono panią tutaj.

Ogarnął ją naraz strach, starała się jednak nie dać poznać tego po sobie i zaczęła drwić.

— Ach tak, od przywódcy waszej bandy. Bardzo jestem ciekawa, jak też to indywiduum wygląda. Do tej chwili poznałam pana, podłą baranią głowę oraz dwa małpoludy, które kręcą się po dziedzińcu. Biedna Fanny trafiła do tego towarzystwa najprawdopodobniej tylko przez jakieś nieporozumienie. Ciekawa jestem, jak się mówi do tego waszego herszta, skoro już pana tytułują jaśnie panem.

Rayne spojrzał na nią jakoś dziwnie, a potem opuścił powieki.

— Jest pani w błędzie — powiedział spokojnie. — Przyznaję, że ma pani pewne prawo tak mówić, jednakże myli się pani. W każdym razie zapewniam panią, że nic złego pani się nie stanie. Słowami swemi, czyni pani krzywdę temu prawemu człowiekowi, na którego życzenie sprowadzono panią tutaj. Czy ma pani krewnych? — zapytał nagle i Grace poczuła się wzruszona szczerą serdecznością jego głosu. To, co usłyszała przed chwilą o tajemniczym człowieku, który polecił ją tu sprowadzić, zdenerwowało ją jeszcze bardziej. Poczuła się zgnębiona.

— Nie — odparła cicho. — Nie mam nikogo.

Rayne zamyślił się nad czemś, a Grace sięgnęła do wina, szukając w niem ucieczki przed własną niepewnością.

(D. c. n.)

Zebranie organizacyjne Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży

Dziś o godz. 18 odbędzie się w Urzędzie Wojewódzkim zebranie organizacyjne Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży. Porządek obrad przewiduje: 1) zagajenie, 2) zadania komitetu. 3) ukonstytuowanie się organów komitetu: a) wydział wykonawczy, b) komisja rewizyjna, 4) sprawy statutu komitetu i 5) wolne wnioski.

Znęcanie się nad zwierzętami

Czasami człowiek cywilizowany jest bezsilny wobec barbarzyństwa. Mieszkańcy domu pod Nr. 19 na ulicy Wielkiej są od dłuższego czasu dręczeni rozpaczliwem wyciem i szczekaniem w dzień i w nocy pięknego setera, którego właściciel dr. Poczter przywiązał bezlitośnie do łańcucha. Biedne zwierzę męczy się okropnie, męczy ludzi chcących w nocy odpocząć. Zebrane podpisy lokatorów, prośby, interwencja policji nie pomaga. Może Towarzystwo Ochrony Zwierząt (czy Lokatorów) coś na to zaradzi?

Przecie ludzie muszą spać w nocy bez akompanjamentu psich lamentów.

Symulacja, kradzież, bójka

Łazar Szulman ze Smorgoń zameldował, że furman jego Jan Gryszan z Łucznik, powracając z Oszmiany do Smorgoń, skradł 36 kg. lnu wartości 37 zł., który wiózł z Oszmiany. Gryszan oświadczył Szulmanowi, że ten len zrabowali trzej mężczyźni, którzy na trakcie Oszmiana—Smorgonie wyskoczyli z zarośli. Szulman twierdzi, że Gryszan rabunek symuluje.

Plutonowy Zygmunt Subocz zameldował policji ,że w dniu 27 bm. w podwórzu restauracji Włodzimierza Żukowskiego przy ul. Pierackiego został pobity przez robotników, przybyłych z Wilna na budowę drogi. Robotnicy skradli mu zegarek i pistolet. W toku dochodzenia ustalono, że Subocz pił wódkę z Izydorem Stanielewiczem i Bernardem Piskurewiczem, którzy go pobili. Skradziony zegarek odebrano wymienionym i zwrócono Suboczowi. Sprawa pistoletu jeszcze nie jest wyjaśniona.

Dwaj żandarmi natknęli się w Nowej Wilejce na ul. Objazdowej na bójkę, mianowicie Wład. Poźniak i Bolesław Sienkiewicz, obaj z N. Wilejki bili Jana Wojtkiewicza z Grygajć, gm. mickuńskiej. Gdy żandarmi likwidowali bójkę, Poźniak i Sienkiewicz stawiali opór czynny.

O krok od katastrofy

Wczoraj w nocy na stacji Skarżysko omal nie doszło do strasznej katastrofy kolejowej.

Pociąg pospieszny nr. 112 Kraków — Warszawa z powodu uszkodzenia zwrotnicy puszczony został na tor, po którym jechał w przeciwnym kierunku pociąg towarowy. Tylko dzięki wielkiej przytomności umysłu maszynisty, który w odległości 10 m. od pociągu towarowego zatrzymał pociąg pośpieszny, zdołano uniknąć strasznej katastrofy.

Pociągiem tym wracał do stolicy z uroczystości poświęcen'a Domu Ociemniałego Żołnierza w Muszynie min. Kościałkowski.

W śmiertelnym uścisku zderzaków

28 bm. o godz. 18, podczas manewrów przy sprzęganiu wagonów na torach stacji Stołpce został zgnieciony zderzakami przetokowy Józef Makowiecki, lat 45. W drodze do miejscowego szpitala Makowiecki zmarł.

Przygotowania do Tygodnia Szkoły Powszechnej

Prace Komitetu Tygodnia Szkoły Powszechnej posuwają się w dwóch kierunkach: propagandy idei budowania szkół siłami społecznemi i doraźnej zbiórki na cele budownicze. W związku z tem komitet organizuje w czasie od 2 do 8 października:

1) Pochód propagandowy ulicami miasta.

2) Seanse w kinach dla młodzieży szkolnej.

3) Poranek muzykalno-wokalny.

4) Środę literacką pod hasłem „Pisarze wileńscy na budowę szkół".

5) Raut bez rautu.

Należy się spodziewać, że w zrozumieniu ważności zadań budownictwa lokali szkolnych **każda firma handlowa zaopatrzy się w wywieszkę, świadczącą o złożonej ofierze, a każde okno ozdobione zostanie nalepką.**

Pociągnie to niewątpliwie za sobą sympatję społeczeństwa, które potrafi ocenić ofiarność na cele tak doniosłe.

KRONIKA

Środa 30 Wrzesień

Dziś: Hieronima
Jutro: Jana i Remigjusza

Wschód słońca — godz. 5 m. 19
Zachód słońca — godz 5 m. 00

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 29.IX 1935 r.

Ciśnienie 757
Temperatura średnia + 3
Temperatura najwyższa + 6
Temperatura najniższa + 1
Opad 7,2
Wiatr północny
Tendencja barom.: bez zmian
Uwagi: deszcz.

DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują następujące apteki: 1) Augustowskiego (Mickiewicza 10); 3) Rodowicza (Ostrobramska 4); 3) Romeckiego (Wileńska 8); 4) Sapożnikowa (Zawalna 41); 5) Sarola (Zarzecze 20).

PRZYBYLI DO WILNA:

— DO HOTELU „GEORGES'a": Ks. Warkałło Szymon z Augustowa; Chmielewski Konrad z Warszawy; Kaatzsch Karl korespondent z Berlina; Gen. Sawada Shigeru, attache wojsk. Japonji z Warszawy; Wieczyński Adam urzęd. z Warsz.; Wojciechowska Marja stud. z Warszawy; Musiałowicz Henryk urzędnik z Paryża, Dworczyńska Zofja urzędn. z Warszawy. Mrozowski Józef z Warszawy; Boruch Mieczysław z Warszawy; Trzciński Tadeusz z Łomży; Zarauski Stanisław z Warszawy; Malinowski Alfred, admin. dóbr z Woropajewa; dr. Aszast Zbigniew z Warszawy; Biek Wera z Estonji; hr. Starżyński August.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie** rozpoczęła 28 września zapisy studentów na I-szy rok studjów. Kandydaci przyjmowani będą codziennie od 11—13 i od 17—19, oprócz dnia 1 października. Koniec przyjęć 7 października. Wykłady na wszystkich trzech latach studjów rozpoczyna się 5 października, w poniedziałek

SPRAWY SZKOLNE.

— TOWARZYSTWO KURSÓW TECHNICZNYCH W WILNIE uruchomi w roku 1936/37 następujące kursy zawodowe: drogowy, meljoracyjno-miernicze, wyrobów betonowych oraz kamieni i tynków szlachetnych, żeńskie techniczno-kreślarskie, radjotechniczne, samochodowe. Kursy mają na celu danie fachu słuchaczom. Informacyj udziela kancelarja w godz. od 17 do 19. Wilno, Holendernia 12 — gmach Państwowej Szkoły Technicznej.

— SHELLEY'S INSTITUTE. Mickiewicza 4 m. 12 II piętro. Zapisy na kursa angielskie, francuskie, niemieckie przyjmuje kancelarja codziennie od 11—13 i od 6 do 8 wiecz.

Wpis 5 zł. 50 gr. CZESNE 8 złotych miesięcznie. Urzędnicy państwowi 5 zł. 50 gr BEZ WPISU. Stypendjum do Londynu otrzymują studenci składający egzamina CELUJĄCO.

Z POCZTY.

— DYR. NOWICKI POWRÓCIŁ. Dyrektor Okręgu Poczt i Telegrafów inż. M. Nowicki wrócił z podróży służbowej i w dniu 28 bm. objął urzędowanie.

GOSPODARCZA

— NADPŁACONE PODATKI BĘDĄ ZWRACANE. Wileńska Izba Skarbowa otrzymała od Ministra Skarbu zlecenie zwracania podatnikom nadpłaconego podatku w gotówce.

Na wyraźnie życzenie zainteresowanych płatników, nadpłacone podatki będą zwracane albo w kasie właściwego urzędu skarbowego albo przez przekazy PKO.

RZEMIEŚLNICZA

— OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW CHRZ. ZW. ZAWODOWEGO MURARZY I BETONIARZY w Wilnie, odbędzie się we czwartek 1-go października 1936 r. o godzinie 17 (5-ej) w sali przy ul. Metropolitalnej 1.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— „RADŹCIE SIĘ LEKARZY PRZED ZAWARCIEM MAŁŻEŃSTWA. Dnia 1 października rb. w Ośrodku Zdrowia ul. Wielka 46 dr. W. Morawski wygłosi odczyt na temat: „Radźcie się lekarzy przed zawarciem małżeństwa". Początek o godz. 6 wiecz. Wstęp wolny.

— POLSKIE TOWARZYSTWO KULTURY I OŚWIATY ROBOTNICZEJ „POCHODNIA" urządza w dniu 30 bm. (środa), o godz. 19, w lokalu przy ul. Bakszta 1, zebranie dyskusyjne, na którem wygłosi referat p. t. „Znaczenie Społeczne Kultury chłopsko-robotniczej" p. mgr. J. Temerjusz.

RÓŻNE.

— **NOWY SKLEP RYBNY** uruchomiła Spółdzielnia Producentów Ryb w Wilnie przy ulicy Imbary 43 (vis a vis Ratusza) — wejście również od ul. Klaczki Nr. 3.

— BIBLJOTEKA IM. TOMASZA ZANA w nowym lokalu przy ul. Jakóba Jasińskiego 12 będzie otwarta od dnia 1 października rb. od godz. 10 do 20.

— WYPOŻYCZALNIA PRZEZROCZY PMS. Zarząd Centralny Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. w Wilnie ul. Wileńska 23, uruchomił wypożyczalnię przeźroczy z dziedziny religji, historji geografji, przyrody, literatury, sztuki, techniki, rolnictwa, higjeny, bajek itp. Z wypożyczalni mogą korzystać szkoły, instytucje oświatowe oraz organizacje.

Wypożyczalnia czynna jest codziennie od godziny 12 do 14.

RADJO

WILNO.

ŚRODA, dnia 30 września 1936 r.

6,30 — Pieśń; 6,33 — Gimnastyka; 6,50 — Muzyka; 7,20 — Dziennik poranny; 7,30 — Program dzienny; 7,35 — Informacje; 7,40 — Wojskowe piosenki; 8,00—Audycja dla szkół; 11,30 — Audycja dla szkół; 11,57 — Czas; 12,00 — Hejnał; 12,03 — Skrzynka rolnicza; 12,13 — Dziennik południowy; 12,23 — Wirtuozi włoscy (płyty); 13,20 — Chwilka gospodarstwa domowego; 13,15 — Muzyka popularna; 15,30 — Codzienny odcinek powieściowy; 15,38 — Życie kulturalne miasta i prowincji; 15,43 — Z rynku pracy i ruch statków; 15,45 Niezwykła przygoda Jędrka i Felka, słuchowisko; 16,15 — Muzyka popularna; 17,00 — Koncert rozrywkowy; 18,00 — Feljeton; 18,10 — Słynni wirtuozi; 18,40 — Skrzynka ogólna, listy słuchaczów omówi Tadeusz Łopalewski; 18,50 — Koncert reklamowy; 19,00 Pogadanka aktualna; 19,10 — Koncert symfoniczny; 20,00 — Koncert życzeń; 20,30 — Wędrówka mikrofonu po prowincji; 20,45 — Dziennik wieczorny; 20,55 — Pogadanka aktualna; 21,00 — Koncert chopinowski; 21,30 — Kwartet fort. R. Schuberta; 22,00 Wiadomości sportowe; 22,15 — Lekka aud. muz.; 22,55 — Ostatnie wiadomości dziennika radjowego.

CZWARTEK, dnia 1 października 1936 r.

6,30 — Pieśń; 6,33 — Gimnastyka; 6,50 — Muzyka; 7,20 — Dziennik poranny; 7,30 — Program dzienny; 7,35 — Giełda rolnicza; 7,40 — Utwory Ketelbey'a; 8,00 — Audycja dla szkół: 11,30 — Poranek muzyczny dla szkół; 11,57 — Czas; 12,00 — Hejnał; 12,03 — Nowiny leśne; 12,13 — Dziennik południowy; 12,23 — Koncert tria salonowego; 12,10 Chwilka gospodarstwa domowego; 13,15 — Muzyka popularna; 15,30 — Codzienny odcinek powieściowy; 15,38 — Życie kulturalne miasta i prowincji; 15,43 — Z rynku pracy i ruch statków; 15,45 — Pogadanka; 16,00 — Koncert; 17,00 — Koncert solistów; 17,50 — Feljeton; 18,00 — Rzemiennym dyszlem „Czerwony kogut" — wygł. Czesław Łuniewski i Wacław Zaleski; 18,13 — Duety w wyk. 2 waltorni; 18,30 — Przemówienie Kuratora Wil. p. Gobeckiego z okazji Tygodnia Budowy Szkół Powszechnych; 18,40 — Koncert reklamowy; 18,50 — Przemówienie min. W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego z okazji Tygodnia Budowy Szkół Powszechnych; 19,00 Ogłoszenie wyników plebiscytu Wydz Lit. P. R. p. t. „Najlepsze słuchowisko w sezonie 1935—36"; 19,10 — Słuchowisko „Mój synek" 19,35 Koncert; 20,35 — Skrzynka techniczna; 20,45 — Dziennik wieczorny; 20,55 — Pogadanka aktualna; 21,00 — Nasze pieśni; 21,50 — Koncert; 22,15 — Sport w Katowicach; 22,25 Wiadomości sportowe; 22,30 — Muzyka z płyt; 22,55 — Ostatnie wiadomości dziennika radjowego.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś o godz. 20,15, grana będzie w dalszym ciągu komedja Hicks'a i Dukesa „Stare Wino" z Detkowską-Jasińską i Szczawińskim w **dwóch głównych popisowych rolach,** w premjerowej obsadzie pp.: Drohocka, Górska, Masłowska, Ściborowa, Szpakiewiczowa, Wieczorkowska, Zastrzeżyńska, Borowski, Dzwonkowski, Mrożewski, Staszewski, Surowa, Siezieniewski, Zastrzeżyński, w reżyserji Wł. Czengery, w oprawie dekoracyjnej W. Makojnika. Ceny miejsc zwyczajne — udzielone zniżki ważne

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **„TERESINA" po cenach zniżonych.** Dziś po raz 11-ty op. O. Straussa „Teresina" w malowniczej oprawie scenicznej, w reżyserji M. Tatrzańskiego. W rolach głównych: Karin, Owidzka, Chorzowski, Wawrzkowicz, Tatrzański (cesarz Naoleon) i Wyrwicz-Wichrowski. Efektowne sceny baletowe w układzie J. Ciesielskiego, urozmaicają to barwne widowisko.

— **Niema zatargu w teatrze „Nowości".** W związku z wczorajszem oświadczeniem ZZZ dyrekcja teatru „Nowości" nadesłała nam wyjaśnienie, z którego wynika, że nikogo ze swego personelu nie wydalała i nie ma żadnego zatargu ze swoimi pracownikami technicznymi.

Pierwszy śnieg w Wilnie

Wczoraj w godzinach wieczornych zaczął padać śnieg z deszczem. Śnieg szybko topniał i razem z deszczem tworzył wielkie kałuże i błoto.

Przetarg

Komisja Gospodarcza więzienia w Święcianach zawiadamia, że w dniu 14 października 1936 roku, odbędzie się przetarg na dostawę artykułów żywnościowych i innych.

Oferentów obowiązuje bezwzględne przedstawienie kwitu Kasy Urzędu Skarbowego na złożone wadjum w wysokości 5 proc. wartości oferowanych artykułów, względnie w gotówce lub papierach wartościowych u Naczelnika Więzienia.

Bliższych informacyj udziela Kierownik działu gospodarczego więzienia codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt, w gozd. od 8 do 15. Składanie ofert do dnia 14 października 1936 roku godz. 10 w więzieniu w Święcianach.

Komisja zastrzega sobie prawo podziału dostaw i wyboru oferentów.

KOMISJA GOSPODARCZA.

Na wileńskim bruku

ZATRUŁA SIĘ GAZEM ŚWIETLNYM.

Wczoraj p. Rybicka, zamieszkała przy ul. Bakszta 8, poczuła niemiły swąd gazu świetlnego, wydostający z mieszkania rodziny Chaninów. Ponieważ na pukanie do drzwi nikt nie odpowiadał p. Rybicka zaalarmowała sąsiadów, którzy, po wyważeniu drzwi, przedostali się do wnętrza mieszkania. W kuchni wpobliżu kranu gazowego znaleziono leżącą na ziemi z pianą na ustach Rachelę Chaninową, lat 56.

Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego orzekł zgon.

Policja prowadzi dochodzenie. Zdaniem są siadów Chaninowa padła ofiarą nieszczęśliwego wypadku. (c).

WPŁYW HERBATY NA ALKOHOL.

Wśród pijaków panuje rozbieżność zdań co do celowości spożycia herbaty po „obfitym trunku". Niektórzy utrzymują, że gorąca herbata neutralizuje działalność alkoholu, niektórzy są innego zdania: — że herbata powiększa aktywność trucizny alkoholowej we krwi.

Obywatel miasta Wilna Piotr Ciunowicz (Rozbrat 14) należy niewątpliwie do tej drugiej kategorji pijących. Herbata, spożyta po wódce, wzmaga w jego organiźmie działalność alkoholu pobudza do czynów pożałowania godnych.

Ciunowicz, będąc pod „gazem" wszedł do herbaciarni Jaworowiczowej przy ul. Nowogródzkiej 67 i poprosił o szklankę herbaty.

Wypił jedną, potem drugą i trzecią, a gdy właścicielka zażądała opłaty, zaczął bić szyby i rozbił kociołek do herbaty. Poszkodowana obliczyła swe straty na 30 zl. (c).

RZEKOMY SEKWESTRATOR.

Wczoraj w jednym z urzędów skarbowych w Wilnie aresztowano niejakiego Maksymiljana Suszyńskiego, podejrzanego o oszustwa.

Suszyńskiemu zarzuca się, że podawał się za urzędnika skarbowego, podejmował się załatwiania spraw podatkowych i wyłudzał pieniądze.

Zatrzymanego osadzono narazie w areszcie.

PODEJRZANI O ZBRODNIĘ W CIELĘTNIKU.

Wczoraj przy ul. Archanielskiej w domu schadzek aresztowano dwóch „alfonsów" podejrzanych o zamordowanie robotnika Jachimowicza w Cielętniku. (c).

Szczegóły katastrofy pod Kamiennym Ługiem

W sprawie katastrofy samochodowej w Oszmianie policja ustaliła, że w dniu 26 bm. dr. Branicki (a nie Brejski) polecił swemu szoferowi Andrzejewskiemu odwieźć autem chorego pacjenta do szpitala w Wilnie. Powracając z Wilna Andrzejewski zabrał z sobą Lejbę Mogilowkiera, mieszkańca Oszmiany. Andrzejewski jechał z nadmierną szybkością, na co zwracał mu uwagę Mogilowkier, który jako b. konduktor autobusowy wiedział, że taka jazda może spowodować katastrofę. W odległości 300 m. od Kamiennego Ługu na zakręcie samochód uderzył lewym bokiem w słup i stoczył się do rowu a następnie przewrócił się na bok. Od pierwszego uderzenia drzwi auta otworzyły się i Andrzejewski, prawdopodobnie chcąc wyskoczyć, wysunął głowę, lecz drzwi przycisnęły mu szyję, a następnie, gdy samochód przewrócił się, został przyciśnięty i poniósł śmierć. Mogilowkier doznał lekkiego obrażenia ciała.

Skrucha junaka

W dniu 14 sierpnia rb. z ochotniczej drużyny robotniczej nr. 80 w Wielkiem Siole, gm. rudomińskiej, zbiegł junak Wacław Bogucki, stale zamieszkały w Wierbuszkach, przyczem zabrał sorty mundurowe i ekwipunek skarbowy, a usiłującego go złapać junaka Par... skaleczył nożem w rękę i zbiegł.

Obecnie Bogucki odesłał zabrane rzeczy przez swego brata do Posterunku w Rudominie. W toku dochodzenia Bogucki zeznał, że po nieporozumieniach z junakiem Lisowskim, który go głównie podejrzewał o drobne kradzieże, postanowił uciec z obozu. Akta skierowano do Prokuratury w Wilnie.

INFORMATOR

MANUFAKTURA i SUKNO

FABRYKA SUKNA
A. RAPAPORT i S-wie S.A.
Oddz. Wilno, Niemiecka 23.

M. MAĆKOWIAK i T. ROMAŃCZUK
Wilno, ul. Wielka 47

„BŁAWAT POLSKI“
Wilno, Wielka 28, tel. 15-92

SZ. KREMER
Wilno, ul. Niemiecka 27, tel. 813

CALEL NOZ
Wilno, Niemiecka 19, tel. 890

„SUKNOPOL“
Wilno, Wielka 26 (w podw.)

Sz. Jankielewicz i S-wie
Wilno, Rudnicka 13, tel. 14-90

Bielskie Składy Fabr. Sukna
HENRYK NOŻYCE
Wilno, Niemiecka 5

ZEGARKI, SREBRO, ZŁOTO i BRYLANTY

O. ZAŁKIND
Wielka 47, róg Rudnickiej
tel. 17-33

OPAŁ

M. DEULL Spadkobiercy
Spółka komandytowa
Biuro: Jagiellońska 3-6, tel. 811.
Składy i własna bocznica:
Kijowska 8; tel. 999

FUTRA

HURTOWY SKŁAD FOK
„LA FOURRURE“
Wilno, Wielka 56, tel. 21-84

S. FIN
Wilno, Niemiecka 20, tel. 338
Egz. od roku 1910

J. KAPELUSZNIK
Wilno, Niemiecka 29
istnieje od roku 1887.

HURTOWY SKŁAD FUTER
CH. ŚWIRSKI
Niemiecka 37, róg Rudn. tel.828

Farbow. futer

JAN PAWLAK
Ś-to Jańska 6, istn. od 1924 r.

GOT. UBRANIA

„TANIOPOL“
Wilno, Wielka 15.

POLSKI DOM ODZIEŻOWY
Wł. W. KOŃCZY
Wilno, Wielka 21, tel. 22-46

SZ. NOZ
Wilno, Niemiecka 29, tel. 10-95.

PERFUMERJA i KOSMETYKA

FABRYKA PERFUM. KOSMET.
„COSTA“
Wilno, Miłosierna 6. Telef. 19-59

GALANTERJA

ZOFJA JANKOWSKA
Wilno, ul. Wielka 15

FR. FRLICZKA
Wilno, Zamkowa 9, tel. 646

„BON-TON“
Wilno, Wielka 21

JAN FRLICZKA
ul. Wielka 11 telef. 19-69

MARIA KOSINOWA
Wilno, Mickiewicza 11 a

WŁÓCZKI—WEŁNY I ROBOTY RĘCZNE

„SOPHIR“
Wileńska 15

Sz. i J. BAMDAS
Niemiecka 37

KAPELUSZE

J. KAPELUSZNIK
Wilno, Niemiecka 29
istnieje od roku 1887.

BLACHA

ocynkowana i pomalowana
T-wo METALURGICZNE
B-cia CZERNIAK i S-ka
Wilno, Bazyljańska 6, tel. 273.

I. CHELEM S-cy
Wilno, Końska 16, tel. 2-91

ELEKTRO-TECHN. i RADJO

D. WAJMAN
Wilno, ul. Trocka 17, tel. 7-81

L. KACEW
Wilno, Stefańska 8, tel. 11-02

ESBROCK - RADJO
Wilno, Mickiewicza 23, tel 18-06

„ELFA“
HERMAN SZUR i S-ka
Wilno, Niemiecka 3, tel. 1111.

BUDOWLANE

J. LEWIN
Wilno, Zawalna 37, tel. 9-74

CH. LEW
Wilno, Zawalna 31, tel. 887
Kaflarnia w Jaszunach.

„I. IHNATOWICZ
Wilno, Zawalna 30
OKUCIA I NAPZĘDZIA

JÓZEF SZKOLNICKI
Wilno, Wingry 21, tel.669

ZAKŁ. KRAWIECKIE

SZ. i J. KUNIN
Wilno, Zawalna 24-1, tel. 18-85

SALONY MÓD

W. STAWSKA
Wilno, Wileńska 32.

KSIĘGARNIE

JÓZEF ZAWADZKI
Wilno, Zamkowa 22, tel. 660

„ALFA“
Wilno, Wielka 16

D. WAKER
Wilno, Wielka 38, tel. 13-36

„KULTURA“
Wilno, ul. Trocka 3.

MAT. PIŚMIENNE

WŁ. BORKOWSKI
Wilno, Mickiewicza 5, tel. 372

M. RODZIEWICZ
Wilno, ul. Wielka 9, tel 625

„ELEONORA“
Wilno, ul. Ś-to Jańska 1

NACZYNIA

T. ODYNIEC wł. Malicka
Wilno, Wielka 19 i
Mickiewicza 6, tel. 424

ŻELAZO, GWOŹDZIE, RURY

D/H Br. CHOLEM
Kwiatowa 5; tel.: 353, 17-94 239

OPTYKA

I. IWASZKIEWICZ
Wilno, Wileńska 25, tel. 16-84

„OPTYK RUBIN“
Dominikańska 17, tel. 10-58

FRYZJERNIE

SALONY DAMSKIE I MĘSKIE
„TRIO“
Wilno, Mickiewicza 29, tel. 19-71

WARSZAWSCY FRYZJERZY
WACŁAW I JÓZEF
Wilno, Wileńska 42, tel. 20-80

OBUWIE I KALOSZE

„DELTA“
Wilno, ul. Rudnicka 6

WACŁAW NOWICKI
Wilno, Wielka 30

L. BORSKI
Rudnicka 10 i Niemiecka 22

FOTOGRAFJE

„FOTO - STUDJO“
B-cia SZER — ul. Wielka 36.

RESTAURACJE

„ASTORJA“
Mickiewicza 9.

CASINO

DZIŚ nieodwołalnie ostatni dzień **ROBIN HOOD z ELDORADO.** — Nad program: **Kolorowy dodatek**

JUTRO premjera! Światowej sławy

Marta EGGERTH

Najnowsza rewelacja filmu wiedeńskiego!

oraz **Szoke Szakall** i **Paweł Hoerbiger** w największej komedji muzycznej ***Audjencja w Ischlu.*** Czarowna muzyka **JANA STRAUSSA!**

PAN

NIEODWOŁALNIE OSTATNI DZIEŃ Film polski dla wszystkich dozwolony —

SMOSARSKA jako Jadzia

HELIOS

Dziś! Film dla wszystkich! Uśmiech i łzy wywoła genjalny bohater **„Dawida Copperfielda“ i „Anny Kareniny“** FREDIE BARTHOLOMEW w filmie najgłębszych wzruszeń

Mały lord FAUNTLEROY

w-g znanej powieści **Burnetta.** Nad program Atrakcja kolorowa oraz aktualja. Pocz. o g. 4-ej
Ze względu na wysoką wartość artyst. film dozwolony dla młodzieży

Nowości (dawna Rewja z ul. Ostrobram.) **Ludwisarska 4**

Dziś premjera rewji p. t. **MIŁOŚĆ i AUTO** z udz. piosenk. i parodysty **Karola Hanusza**, komika Laskowskiego, primad. Grabowskiej Rożyńskiej, Boruńskiego, oraz świetnego baletu Ostrowskiego z primabaleriną Topoinicką i Mieszczykiem Ciekawe inscenizacyjne pomysły, piosenki, tańce i humor, piękne dekoracje Zalewskiego — gwarantują spędzenie wieczoru.
Codziennie dwa seanse: 6 30 i 9 15, w niedzielę pocz. o 4-ej Balkon 25 gr.

SWIATOWID

Chluba Polski Król tenorów ***Jan KIEPURA*** w żywiołowym filmie mistrzowskiej reżyser. Karola Lamacza p. t.

Kocham wszystkie kobiety

Śpiew — Muzyka — Humor — Tempo — — Nad program: AKTUALJA

OGNISKO

Polska komedja filmowa **„Nie miała baba kłopotu“**
W rol. gł. **Basia Gilewska, Wł. Walter, Zacharewicz, Znich i inni**
Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE. Początek seansów codziennie o godz. 4 pp

---

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

ZA OGŁOSZENIA PŁACI SIĘ RAZ TYLKO
KLIJENTELĘ ZYSKUJE SIĘ NA ZAWSZE

OGŁASZAJCIE SIĘ w „KURJERZE WILEŃSKIM“

Wyszło z druku
Rola Duchowieństwa Katolickiego w godzinie prób i cierpień na terenie Litwy i Białej Rusi
(1863—1883)
napisał Zygmunt Nagrodzki
Stron 150. Cena 2 zł.
Do nabycia we wszystkich księgarniach

DRZEWKA OWOCOWE wyłącznie ze szkółek miejscowych, odpowiednie na nasze warunki klimatyczne i glebowe poleca **WILEŃSKI SPÓŁDZIELCZY SYNDYKAT ROLNICZY** w Wilnie, ul. Zawalna 9. — Tel. 323.

Broń swój sad przed szkodnikami, zamów już **LEP i opaski**
Centrala Zaopatrzeń Ogrodniczych
Wilno, Zawalna 28, — wł. J. KRYWKO
Tel. 21-48. — Porady fachowe bezpłatnie
Sprzedaż drzewek owocowych.

Kotki perskie (angorskie) czarne do sprzedania. Ul. Królewska 6—6 godz. 15—18.

Sklep spożywczy do sprzedania w centrum miasta. Adres w Administracji „Kurjera Wileńskiego“.

Panienka studjująca nie wilnianka szuka jakiejś pracy. Warunki b. skromne. Oferty: Administracja sub „Arciszanka“.

Białe lilje tulipany od 5 — 10 gr., piwonje i inne krzewy do sprzedania—ul. Legjonowa 41 m. 4 Jakóbczyk

NA SEZON szkolny wielki wybór obuwia po cenach dostępnych **Wł. Zubowicz** Wileńska 23

Pantofle gimnastyczne, treningowe, sportowe; OBUWIE szkolne, sportowe, pantofle ranne poleca wytwórnia **W. Nowicki** Wilno, Wielka 30

DOMY przyjmujemy w administrację — Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości, Jagiellońska 5, wtorek — piątek godz. 5—7 pp.

MIESZKANIE 3-pokojowe, ze wszystkiemi wygodami do wynajęcia. Krakowska 51. Telefon 15-10.

Poszukuję wspólników do bardzo dobrego interesu z kapitałem od 100 5.000 zł. Oferty do Administracji „Kurjera Wil.“ pod Praca

LEK. - DENTYSTA **Kędzierska** przyjmuje od 10—1 i od 3—7. Zwierzyniec, ul Stara 1, m. 7

DR. MED **ZYGMUNT KUDREWICZ** Chor wenerycz., syfilis, skórne i moczopłciowe **Zamkowa 15. tel. 19-60** Przyjm. od 8—1 i 3—8

DOKTOR Blumowicz Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe **Wielka 21. tel. 9-21** Przyjm od 9—1 i 3—8

AKUSZERKA marja **Laknerowa** Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. **J. Jasińskiego 5—18** róg Ofiarnej (op. Sądu)

G. Tepperowa Sadowa 9 m. 14 powróciła z Londynu i udziela lekcyj języka angielskiego. Grupy dla dzieci i dorosłych. Angielska korespondencja handlowa

---

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administr. 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o. Druk. „Znicz“, Wilno. ul Bisk. Bandurskiego 4. tel. 3-40. Redaktor odp. Zygmunt Babicz.